

Work Turnssa Ogin M. Inkasza Cornie

Brygada Adama Obermillera z suwalskiego "Fadomu" pracuje przy załadunku gotowych izb. O problemach tego zakładu pisze na stronach 3 i 4 Lucyna Szeplel.

Fot Z. LENKIEWICZ

nistra Zdrowia i Opieki Spo-

łecznej — Mirosława Cybul-ki. Przed powołaniem w skład Rady Ministrów pełnił

on funkcję prezesa koła, a o-becnie pozostaje jego człon-

kiem. Wcześniej — warto przypomnieć — należał do te-go koła Tadeusz Szelachow-

ski, zastępca przewodniczące-go Rady Państwa.

Zanim rozpoczęły się statutowe obrady, prezes WK — Ryszard Niwiński wręczyl

legitymacje członkowskie przyjętym do ZSL pracowni-

kom służby zdrowia. Prezes

Ciag dalszy na str. 2

Minister M. Cybulko na zebraniu kola ZSL

## Po prostu zdrowiu

INFORMACJA WŁASNA

Koła ZSL w strukturze organizacyjnej tej partii stanowią najważniejsze ogniwa, decydujące o aktywności społecz-no-politycznej ludowców. Od początku br. trwa w nich kampania sprawozdawczo-wyborcza — czas na podsumowanie dwuletniego dorobku, wytyczenie nowych zadań oraz wybór władz.

W piątek odbyło się zebranie miejskiego koła ZSL pracowników służby zdrowia Białymstoku, z udziałem mi-



Order Przyjaźni Narodów dla K. Barcikowskiego

tycznego KC PZPR Kazimierz Barcikowski odznaczony został przez Prezydium Rady Naj-wyższej ZSRR Orderem Przy-jaźni Narodów. Odznaczenie przyznano za wkład w rozwój przyjaźni i współpracy między Polską a Związkiem Radziec-

Poparcie Willy Brandta dla inicjatyw radzieckich

f BONN — Przyjęcie propo-zycji rozbrojeniowych, z któ-ymi występuje sekretarz ge-peralny KC KPZR, Michail neralny KC KPZR, Michait Gorbaczow odpowiada żjwotnym interesom Europy, a szczególnie Republiki Federalnej i NRD, Opinię taka wyraził na wiecu w miejscowości Norderstedt przedeliki w staka wykaził na wiecu w miejscowości Norderstedt przedeliki w staka wykaził na wiecu w miejscowości Norderstedt przedeliki w staka wykaził na wiecu w staka wykaził na w wodniczący zachodnioniemieckiej SPD, Willy Brandt. Po-kojowe inicjatywy Związku Radzieckiego stanowią według niego ogromną szansę dla roz-poczęcia drugiej fazy polityki odnreżenia.

Po zabójstwie generala Giorgieri

generała Giorgieri

BRZYM — W przekonaniu
rządu włoskiego piątkowy zamach "Czerwonych Brygad"
na generała lotnictwa, Licio
Głorgieriego obciąża konto
zorganizowanego terroryzmu
europejskiego. Minister Spraw
wewnętrznych, Oscar Luigi
oświadczył, że wszystko wskazuje na to, iż decyzja o zabiciu generała zapadła poza
granicami Włoch. Według zapewnień ministra, władze
włoskie dysponują danymi
świadczacymi o ścistej współpracy "Czerwonych Brygad" z
"Frakcja Armia Czerwona"
(RAF W RFN t francuską
"Akcja Bezpośrednią" "Action
Directe").

Kolejna próba rakiety MX

rakiety MX

Jednoczone przeprowadziły 21
bm. kolejną próbę z międzykontynentalną rakietą balistyczną MX. Rakieta wyposażona w pięć ćwiczebnuch glowie została wystrzelona z poligonu w bazie lotnictwa wojskowego USA Vandenberg w
stanie Kalifornia w kierunku
atolu położonego na Oceanie
Spokojnym w odległości 4 200
mil od bazy, Jak podano, próba przebiegła "nadzwyczaj pomyślnie".

W. Austrii na CZMP D WIEDEN — W Austrii powstał społeczny komitet pomocy w budowie Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. Z inicjatywą jego zorganizowania wystąpili swego czasu przedstawiciele austriackiej Polonii

Polonii.
Podczas pierwszego zebrania członkowie zarządu i komitetu zebrali w swoim gronie prawie 6 tys. szylingów austriackich

Podwyżki cen benzyny i gazu ziemnego

i gazu ziemnego

BELGRAD — Rząd Jugosławii podjąt decyzje o podniesieniu cen benzyny i gazu
ziemnego. Benzyna zdrożata o
16 proc., a gaz o 25,6 proc.
Ceny tych produktów podniesiono w związku z dewaluacją
dinara wobec dolara. Poprzednia podwyżka cen benzyny
miała w Jugosławii miejsce w
grudniu 1986 r. i wyniosła 23,7
proc.

(Opr. ska)

### Polska-Szwecja

## Dalsze perspektywy współpracy gospodarczej

dotyczącymi z rokowaniami zawarcia protokołu handlowego na 1987 rok.

Dokonano oceny aktualnego stanu stosunków gospodar-czych między Polską a Szwecją, oraz omówiono perspek-tywy i możliwości rozwoju tywy i możliwości współpracy gospodarczej.

Podkreślano przy tym, potencjały gospodarcze Pol-ski i Szwecji stwarzają dalsze możliwości rozwoju tej wymiany w roku bieżącym.

Proletariusze

wszystkich krajów, łączcie się!

W Sztokholmie odbyła się Zwiększona aktywność od-XV sesja polsko-szwedzkiej notowano też we współpracy komisji mieszanej połączonej przemysłowej, technicznej i naukowej. Oprócz realizowa-nych już licznych umów ko-operacyjnych, dobre perspektywy rozwoju istnieją w takich dziedzinach jak: ochrona środowiska naturalnego, współpraca w energetyce jądrowej, budownictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym.

Rozmowy zakończyły podpisaniem protokołu z XV sesji komisji mieszanej oraz handlowego protokolu 1987 rok.

## Francuscy parlamentarzyści w Warszawie

Przebywająca z wizytą w Polsce delegacja francusko--polskiej grupy przyjaźni w Zgromadzeniu Narodowym, Zgromadzeniu której przewodniczy Francis Geng, przebywała w niedzielę w Warszawie.

Goście zwiedzili Zamek Kró-lewski. Obejrzeli film doku-mentalny "A jednak Warsza-wa" poświęcony najnowszym dziejom stolicy - okresowi lat trzydziestych, okupacji i zniszczeniom wojennym, latom od-budowy. W czasie zwiedzania sal zamkowych deputowani z zainteresowaniem oglądali m.in. liczne pamiątki historycznych kontaktów i zwiazków polsko-francuskich. (PAP) jowej PRON - Jan Dobra-

## Poszukujący Reagujący Otwarci Nieobojętni

II Wojewódzki Zjazd PRON w Białymstoku Wczoraj w Białymstoku obradował II Wojewódzki Zjazd Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Delegaci pod-

że program działania na lata 1987-91. W obradach, które otworzył | czyński, zastępca przewodniprzewodniczący ustępującej Rady Wojewódzkiej – prof. Piotr Boroń, uczestniczyli m. in. przewodniczący Rady Kra-

sumowali dorobek czteroletniej kadencji, wybrali władze wojewódzkie i przedstawicieli na II Kongres. Przyjęli takczącego Rady Państwa -Tadeusz Szelachowski, minister Zdrowia i Opieki Społe-cznej – Mirosław Cybulko, dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody i Powierzchni Ziemi w Ministerstwie Ochrony Środowiska Naturalnego – prof. Zdzisław Harabin oraz przedstawiciele woje-wódzkich i miejskich władz

Aby to, co konieczne

stało się możliwe

nych, a także sygnatariuszy Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił dotychcza-

politycznych i administracyj-

sowy przewodniczący RW PRON – prof. Piotr Boroń. Działalność Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w województwie skupiała się przede wszystkim na ochronie socjalistycznych struktur państwa, zwalczaniu pa-tologii społecznej i upowszechnianiu nawyków dobrej roboty oraz propagowaniu po-

Zakłady patronują szkołom

Z myślą

nasiępcach

INFORMACJA WŁASNA Nie tylko rolnik musi zawczasu troszczyć się o zapew-

nienie sobie następcy. Również załogi przedsiębiorstw uspo-

łecznionych myślą o przyszłej kadrze. Tym bardziej, że za bramami fabryk nie czekają kolejki bezrobotnych.

czucia odpowiedzialności obywatelskiej i życzliwości w stosunku do bliźnich.

PRON uczestniczył również w działaniach na rzecz pokoju i ochrony środowiska naturalnego. Właśnie w Białymstoku zrodziła się koncepcja "zielonych płuc Polski", mocno akcentująca potrzebę ochrony zasobów przyrodnipółnocno-wschodniej

części kraju. Z inicjatywy RW PRON w 1984 roku powstał obywatel-ski komitet do spraw utworzenia Uniwersytetu Podlaskiego, powołano też fundusz budowy samodzielnej uczelni. Na jego koncie znajduje się obecnie 90 mln zł, pochodzą-cych ze składek społecznych.

PRON ma także duże zasługi w upowszechnianiu idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Dzieki niej przybyły oświacie nie tylko nowe lub zmodernizowane obiekty, ale wiele placówek szkolnych uzyskało wsparcie zakładów pracy w postaci stałych pa-

Ciag dalszy na str. 2

## DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 69 (11 064)

Białystok – Łomża – Suwalki, poniedziałek, 23.03.1987 r. Wydanie 1

Cena 10 zł

### Minister Spraw Zagr. Indii złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Maria-na Orzechowskiego, na po-czątku kwietnia br., złoży wizytę oficjalną w Polsce mi-nister Spraw Zagranicznych Republiki Indii Narayan Dutt Tiwari. (PAP)

## Polskie rzemiosło

w Monachium

W. Monachium zakończyły się międzynarodowe targi rzemiosła i drobnej wytwórczości, w których uczestniczyło Ciag dalszy na str. 2



Piłkarze JAGIELLONII pokonali w Nowym Sączu Sandecję 1:0 i zrobili kolejny krok na drodze do I ligi. W sobotę tłum kibiców zebrał się przed budynkiem naszej redakcji czekając na wynik tego spotkania. Tak cieszono się ze zwycięstwa.

Relacja z meczu i inne informacje sportowe na str. 6. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

## Wiosenne wyprzedaże

## na pustawa kieszeń

# przepełnione magazyny?

★ POD SZYLDEM "OKAZJA!" NIE TYLKO BYLEJAKOŚĆ ★ NA RAZIE W BIAŁYMSTOKU I SUWAŁKACH — PO ŚWIETACH W ŁOMŻY ★ W STOISKACH — TŁOCZNO

INFORMACJA WŁASNA

Dobrym handlowym zwyczajem stało się akcentowanie zmiany pór roku sezonowymi obniżkami cen. Jako pierwszy stoiska "Okazja! Tu kupisz taniej!" zaprezentował klien-

A neryk níski sowietolog

o przebudowie w ZSRR

WPHW - do dziś handlowcy sprzedali blisko 80 poc. objętych przeceną towarów.

Suwalskie WPHW o przecenie pomyślało stosunkowo niedawno. Dopiero 16 marca stoiska spod szyldu "Okazja" wprowadzono do sklepów. Natomiast w Łomży tamtejsze WPHW posezonowa wyprze-

MOSKWA (PAP) — "Wydaje mi się, że Michaił Gorbaczow jest pierwszym w ciągu wielu dziesięcioleci pizywódcą radzieckim, który nadał znaczenie polityczne problemom społecznym" — stwierdził w wywiadzie dla dziennika "Sowietskaja Rossija" przebywający w Moskwie amerykański sowietolog, profesor uniwersytetu w Princetown Steven F. Cohen. "— jest to chyba dowód na to, że społeczeństwo w Związku Radzieckim zmienia się. Klasa robotnicza jest bardziej wykształcona niż po-

Od 20 lutego — jak infor-muje nas **Danuta Przybylska** | (na niższe — oczywiście) zamierza wprowadzić po zbliżających się świętach. Oznacza to, że łomżynianie, jeżeli zechcą ubrać się taniej, zdążą przed 1 maja.

Wśród klientów utarło się przekonanie, że handlowcy przeceniają wyłącznie towary które można zakodować pod hasłem: bubel. Tymczasem branżyści z przedsiębiorstw

nimi bowiem nie tylko konfekeyjno-dziewiarskie koszmarki i buty typu "trumniacztakich towarów jest znaczny - to, co leżało na półkach zbyt długo wyłącznie z powodu wysokiej ceny. Niewatpliwie taką atrakcją w Bia-

Ciąg dalszy na str. 3

handlu wewnętrznego twierdza, iż tegoroczne przeceny aczkolwiek ilościowo uboższe przynajmniej o połowę w porównaniu do poprzednich, są jednak atrakcyjniejsze. Objęto

Zawodowego Pracowników KZKSiUD w Białymstoku -Starosielcach: – Muszę przyznać, że nie

O następców trzeba umieć zabiegać. A jak to robić — wiedzą najlępiej trzy biało-

stockie przedsiębiorstwa: Ko-lejowe Zakłady Konstrukcji

Stalowych i Urządzeń Dźwigo-

wych, Wojewódzkie Przedsię-

biorstwo Handlu Wewnetzne-go i Spółdzielnia Pracy "Biel-po". Załogi te zostały laure-

atami współzawodnictwa pod

hasłem "Patronujemy szkolom". Sponsorami tej akcji sa: Ogólnopolskie Porozumie-nie Związków Zawodowych,

Patriotyczny Ruch Odrodzenia

Narodowego oraz Ministerstwo

prezentują nasz region. Zwróciliśmy się do laurea-

placówkom oświatowo-wycho-

WITOLD BASZEN - prze-

wodniczący Zarządu Związku

związek zawodowy, ale dyrektor zakładu Józef Makara wyszedł z inicjatywą pomocy młodym. Oczywiście, my związkowcy, poparliśmy tę szlachetną ideę. Ustaliliśmy, że jedną wolną sobotę załoga poświęci na pracę i zaro-bione pieniądze przeznaczy na konto Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Apel spotkał się z powszechnym poparciem. Do pracy stawili się wszyscy.

Ciąg dalszy na str. 2

### "Złote Oświaty i Wychowania. W kraju wyróżniono 13 zaklapantofelki" dów. Aż trzy spośród nich re-Wielka tów z pytaniem o motywy, jakimi kierują się patronując wawczym. Oto wypowiedzi przedstawicieli tych zaklataneczna

gala

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę i niedzielę, 21 f 22 marca białostocka hala Jagiellonii przeżywała prawdziwe oblężenie. Tak wielu było chętnych obejrzenia międzynarodowego turnieju tańtowarzyskiego "ZŁOTE PANTOFELKI". Na widowni zabrakło miejsca nawet na wciśnięcie przysłowiowej szpilki, a najmłodsi widzowie usiedli po prostu wokół par-

kietu. Byly to dwa wieczory wielkiej tanecznej gali, gdy nie wiadomo było co bardziej podziwiać: urodę partnerek, wspaniałe stroje prezentujące się szczególnie efektownie w walcach wiedeńskim i angielskim czy też znakomicie dobrane do żywiołowych i pełnych temperamentu passodoble, samby czy cha-cha, ewolucje choreograficzne zapierające dech w piersi. Ponad 70 par dziecięcych oraz młodzieżowych klasy A, B i C reprezentujących Czechosłowację, Danie, Litewska SRR, NRD, a z Polski Warszawę, Suwał-ki i Białystok (Młodzieżowy Dom Kultury, szkoła nr 31, kluby "Feniks", "Kadryl", "Ka-"Metafora" i "Rytm") przedstawiło swe umiejętności taneczne. Jednakże goście zagraniczni - i to zarówno w tańcach standardowych jak i Ameryki Łacińskiej byli w turnieju indywidualnym nie do pokonania. Stąd za spory sukces uznać trzeba, iż dwie białostockie pary znalazły się na wysokich lokatach.

Największą sympatię publiczności i ogromny aplauz zvskały jednakże pary dziecięce, a szczególnie maluchy w wie ku do 10 lat. Z jakim przejęciem kawalerowie prosili do tańca swe filigranowe damy

Ciąg dalszy na str. 3

### Pieczeń z... szarańczy

W tajlandzkiej prowincji Pra-chinburi zorganizowano mistyzo-stwa w jedzeniu szarańczy. Za-wody odbywały się w ramach kampanii zwalczania tych nie-bezpiecznych szkodników upraw rolnych Zwycięzcami zostali dwaj studenci, którzy w ciągu pięciu minut zjedli po kilogramie pie-czonej szarańczy.

## Pogoda

DZIS: zachmurzenie duże z opadami śniegu i deszczu ze śniegiem; w godzinach popotudniowych i w nocy możliwe rozpogodzenia: temperatura maksymalna od +3 st. C. do +5 st. C., minimalna od -3 st. C. do -5 st. C.; wiatr słaby. okresami umiarkowany, potudniowo-zachodni i potudniowy. JUTRO: bez większych zmian. IMIENINY: Feliksa, Pelagii.



zajęli drugie miejsce w grupie dziecięcej w wieku 10-12 lat. Fot. Z. LENKIEWICZ

### "Domek jednorodzinny" z epoki brazu

W miejscowości Tofts Ness | tym "łóżka wyścielone słomą. na Orkadach podczas kopania rowów melioracyjnych odkryto doorze zachowany dom mieszkaln, pochodzący z epo-ki brązu. Zbudowano go około 800 lat przed naszą erą.

ginalne kamienne "meble", w

Jest to dom z kamienia. Wysokość ścian sięga dwóch metrów. Wewnątrz jednoizbowego pomieszczenia znaleziono ory-

Dom ten mogło zamieszkiwać nie więcej niż sześć osób. Ten jedyny w swoim rodza-

ju zabytek, nad którym pieczę przejęła ekipa archeologów z uniwerstytetu Bradford, przetrwał do naszych czasów w doskonalym stanie pod warstwą piasku naniesionego przez wiatr z pobliskiej plaży.

## Mniej biurokracji więcej informacii

★ AKTA STANU CYWILNEGO — PO NOWEMU ★ JESZCZE RAZ O ZASADACH ODRACZANIA SŁUŻBY WOJSKOWEJ

INFORMACJA WŁASNA

Z dniem 1 marca br. weszło w życie na mocy ustawy nowe Prawo o aktach stanu cywilnego. Ustawa wyszła naprzeciw wieloletnim postulatom i dążeniom do odformalizowania procedur prawno-rejestracyjnych dotyczących aktów urodzenia, nadawania imion, aktów zawarcia małżeństwa o-raz zgonów. Dostosowano też (nareszcie!) przepisy w tym względzie do zmienionego już od lat podziału administracyjnego kraju. Równocześnie ustawa zwiększa rangę i odpowiedzialność kierownika Urzedu Stanu Cywilnego (np. ślub w jego zastepstwie może uprawomocnić tylko prezydent miasta lub naczelnik gminy, za granicą natomiast obywatele polscy mogą zawrzeć małżeństwo przed konsulem PRL).

Przejdźmy jednak do najistotniejszych zmian dotyczących sporządzania aktów stanu cywilnego. Obecnie wystarczy zgłosić fakt urodzenia dziecka w USC właściwym dla miejsca zamieszkania rodziców. Istotne novum dotyczy sporzadzenia aktu urodzenia w przypadku przysposabiania dziecka. Otóż jest teraz możliwość sporządzenia nowego aktu urodzenia na podstawie orze nia Sądu – z zachowaniem pełnej anonimowości - gdzie przysposabiający wymienieni zostają jako natural-

ni (biologiczni) rodzice dziecka.

Co do wyboru imion, to nie mogą być one ośmieszające, obraźliwe, wulgarne ani też zdrobniałe. Można nadać dziecku najwyżej dwa imona, jednoznacznie odróżniające jego płeć. Aktua'nie istnieje wykaz 1300 imion dopuszczonych do nadawania w naszym kraju. Naturalnie, wykaz ten jest otwarty i z pewnością będzie się powiększał. Warto też riedzieć, że w terminie sześciu miesięcy od sporządzenia aktu urodzenia rodzice moga teraz zmienić imię dziecka bez nadzwyczajnych (sądowych) formalności.

Obecnie, przy rejestracji urodzeń nie ma obowiązku dostarczania odpisu aktu małżeństwa, jeśli zostało ono zawarte w tym samym USC. Dalej ustawa stanowi, iż w

momencie zawierania ślubu oboje małżonkowie mają obowiązek pisemnego oświadczenia w sprawie wyboru nazwiska zarówno wstępujących w związek jak i zrodzonych z tego małżeństwa dzieci. Na marginesie warto jednak po-wiedzieć, iż tradycyjnie ogromna większość małżonków przyjmuje dla siebie i dzieci nazwisko męża, nawet jeśli brzmi ono mniej pięknie, niż panny młodej. Np. w ub.r. w woj. białostockim tylko w 15 przypadkach nowożeńcy zdecy lowali się pozostać przy na zisku żony.

W kwestii sporządzania aktów zgonu: można teraz zgłaszać ten fakt nie w urzedzie właściw m dla miejsca zgonu, lecz w USC właściwym dla miejsca pochowania lub ostatni go miejsca zamieszkania zmarłego. W USC Warszawa

ne zostały tzw. nietypowe akty zgonu, a więc sporządzone na podstawie orzeczeń świadków o fakcie zgonu lub uznaniu za zmarłego, zgony na po ch statkach itp.

- Śródmieście scentralizowa-

wiedzmy przed 20—30 laty, znacznie rozrosła się i zróżnieowała warstwa inteligencji, kobiety odgrywają ważniejszą rolę w produkcji i życiu społecznym, młodzież jest lepiej wykształcona". "Uważam, że przemiany nakreślone obecnie przez wasze kierownictwo, jeśli zostaną przeprowadzone – mówie jeśli, gdyż sądząc z tego co widze i czytam, stwarza się na ich drodze określone przeszkody – będą przynajmniej nie powierzchowne lub połowiczne, a wyjątkowo głębokie".

Dodajmy wreszcie, iż ustawa przewiduje dwa rodzaje odpisów aktu stanu cywilnego - zupelne i skrócone (eliminując równocześnie dotychczasowe wyciągi z aktów urodzenia, zgonów itd.). Określony został jednocześnie krag osób uprawnionych do żądania odpisów - sami zainteresowani, członkowie najbliższej rodziny (rodzice i dzieci) oraz przedstawiciele ustawowi (sady, prokuratury).

O nowej ustawie oraz najistotniejszych, wspomnianych zmianach w prawie o aktach struu cywilnego poinformował na konferencji prasowej dyrektor Wydziału Społeczno--Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku - Kazimierz Konopka, który w drugiej części konferencji, wspólnie z przedstawicielem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, mjr. Aleksym Lisickim przypomniał zasady odraczania zasadniczej służby wojskowej i przedterminowego zwalniania żołnierzy z dalszego dbywania służby.

Temat ten zainteresuje z pewnością młodych panów, u-

Ciag dalszy na str. 3

## Emerytury i renty w 1987 r.

## Mimo inflacji - realny wzrost

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – IRE-NEUSZ SEKUŁA udzielił wywiadu Polskiej Agencji Prasowej, w którym scharakteryzował najważniejsze kierunki tegorocznych podwyżek emerytur i rent.

szają weterani pracy: czy tegoroczne podwyżki emerytur i rent wyrównają tej dużej grupie społecznej wzrost kosztów utrzymania?

- Aby konkretnie i precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie, należy porównać e-fekty podwyżek emerytur i ze skutkami wzrostu kosztów utrzymania. Od 1 marca bieżącego roku waloryzowane są świadczenia wypłacane dla 6 milionów osób to jest dla 92,5 proc. ogółu emerytów i rencistów.

Z waloryzacji nie skorzysta jedynie 490 tysięcy osób, któ-rym przyznano świadczenia rym przyznano świadczenia po 31 grudnia 1985 r. obliczajac je od nledawno pobieranych, a więc relatywnie wyższych wynagrodzeń.

Efektywna podwyżka świadczeń pracowniczych i komba-tanckich wyniesie 20,4 proc. - maksimum 6135 zł, przy czym ograniczenie to dotyczy niewielkiego odsetka wysokich świadczeń - przekraczających 30 tys. złotych. W efekcie, przeciętna podwyżka emerytur i rent pracowni-czych i pochodnych wyniesie 18,8 proc., co odpowiada kwocie 2576 zł miesięcznie.

Dla osób otrzymujących emerytury i renty z ubezpieczenia rolników indywidualnych, w ramach marcowej waloryzacji podstawowy składnik ich świadczeń wy-noszący 7000 zł wzrośnie o 20 proc. to jest o 1400 zł. Oprócz tego, podwyższony zostanie o 12,2 proc. tzw. składnik dodatkowy, obliczany od wartości sprzedanej państwu prooraz przekazanych składników majątkowych, który stanowi element emerytur ok. 700 tys. rolników. W efekcie przeciętna podwyżka emerytur i rent rolnych wyniesie 16,7 proc., co odpowiada kwocie 1691 zł miesięcznie.

Ponadto od 1 września br. 4.2 miliona osób otrzymujących emerytury i renty z synych i kombatanckiego, otrzyma dodatkowo druga nodwyżke w ramach wyrównywania tzw. starego portfela Wielkość tei nodwyżki bedzie

Panie prezesie, zacznijmy od daty przyznania świadcze-od próby wyjaśnienia wątpli-wości, które najczęściej zgła-ku do poziomu świadczeń z lutego bieżącego roku przecietnie o: — 15,6 proc., czyli 2145 zł (dla świadczeń przyznanych do końca 1981 r.) -10,9 proc., czyli 1495 zł (dla świadczeń przyznanych 1982 r.) oraz 2,6 proc., czyli 355 zł dla świadczeń przyzna-

nych w 1983 r. Sumując efekty obydwu podwyżek, realizowanych w bieżącym roku można stwierdzić, że w ich wyniku - w porównaniu z wysokością świadczeń wypłacanych w lutym 1987 r., podwyżka emerytur i rent pracowniczych pochodnych i kombatanckich, wyniesie średnio: — 34,4 proc. dla świadczeń przyznanych do końca 1981 r. — 29,7 proc. dla świadczeń przyznanych w 1982 r. - 21,4 proc., dla świadczeń przyznanych w 1983 r. - 18 proc., dla świadczeń przyzna-nych w 1984 r. — 16,7 proc., dla świadczeń rolniczych, przyznanych do końca 1985 r. Jeśli uświadomimy sobie. zgodnie z tegorocznym CPR-em wzrost kosztów utrzymania nie powinien prze-kroczyć 14,8 proc. – tego-roczne podwyżki nie tylko wyrównują wszystkim objętym nimi weteranom pracy wzrost kosztów utrzymania.

realny wzrost. Czy przyjęcie do obliczenia podwyżek wrześniowych nie zwaloryzowanej podstawy wymiaru emerytury, renty z 28 lutego br., nie opóźni likwidacji tzw. starego portfela?

lecz także — w przypadku zdecydowanej większości

świadczeń – pozwalają na ich

 Jak powszechnie wiado-mo, podstawową przyczyną powstania tzw. starego portfela emerytur i rent był brak stałego mechanizmu waloryzacji świadczeń przed 1986 r. Wychodzac z tego założenia oraz uwzględniając efekty podwyżek świadczeń, jakie miały miejsce przed datą wejścia w życie mechanizmu waloryzacji, w 1986 r. obliczono, że emerytury i przyznane do końca 1981 r. są niższe o 50 proc., przyznane w 1982 r. o 35 proc., a przyznane w 1983 r. o 6 proc. w stosunku do pozionju nowo przyznanych świadczeń w porcje należało podwyższyć podstawy wymiaru emerytur o wyliczone wyżej wskaźniki procentowe, współczynnikiem waloryzacji ustalić nowe kwoty świadczeń waloryzować jednorodny już portfel, Stad wynika zasada podwyższania podstawy wymiaru świadczeń sprzed ich waloryzacii.

Rozwiązaniem idealnym byloby przeprowadzenie tego przedsięwzięcia w jednym etapie tzn. jeszcze przed pierwsza waloryzacją bieżącą, czyli przed 1 marca 1986 r. Ze względu jednak na ograniczone możliwości ekonomiczne oraz chwiejną równowagę rynkowa nie było to możliwe. Przyjęto zatem etapową realizację tych podwyżek. Zgodnie z ustawa z 29 stycznia 1987 r. calv proces zamknie sie w trzech etapach. Zakłada się pełne wyrównanie starego portfela już w przyszłym Podstawa wymiaru świadczeń przyjęta na dzień 28 lutego 1987 r. służy tylko do wyliczenia kwoty całej podwyżki. Poszczególne jej części (połowy) będą doda-wane we wrześniu 1987 i 1988 r. do podstaw wymiaru aktualnych na dzień podwyżki, a więc kumulujących efekty wyżek z systemu waloryzacji bieżącej, poprzednich etapów podwyżek wrześniowych oraz ewentualnych innych zmian, jeśli takie w indywidualnych przypadkach zajdą (np. dzięki otrzymaniu odznaczenia państwowego uprawniającego do

Tak więc przyjęcie we wszystkich trzech etapach wyższej podstawy wymiaru niż to wynikało z początkowych ustaleń oraz zmniejszenie liczby rat rewaloryzacyjnych nie tylko nie opóźni, lecz przyspieszy pro-ces wyrównywania starego

stosownego dodatku).

Czy mógłby pan scharakte-ryzować to jakimś jednym przykładem, który pozwoliłby np. prześledzić wzrost emerytury ze starego portfela, waloryzowanej od marca 1986 roku do września przyszlego roku?

- Oczywiście. Załóżmy, że emerytura została przyznana w 1981 r., jej podstawa wy-miaru w 1985 r. wynosiła 12 000 zł, staż pracy 30 lat, a współczynnik waloryzacyjny 76.25 proc. to kwota do wypłaty wynosiła: 9 150 zł.

		Podstawa wymiaru	Emerytura po podwyżce		Relacja do przeciętnej
Data	Procent waloryzacji, rewaloryzacji		kwota do wypłaty	procent wzrostu	w gospodarce uspołecznionej w proc.
luty 1986	THE RESERVE WATER	12 000	9 150	100,0	38,0
marzec 1986	15.0	13 800	10 523	115,0	43,7
wrzesień 1986	14,0	15 732	11 996	131,1	49,8
marzec 1987	20,4 kwota	18 941	14 443	157,8	52,2
wrzesień 1987	2832 zakładany	21 773	16 602	181,4	60,0
marzec 1988	14,8 kwota	24 995	19 059	208,3	60,0
wrzesień 1988	2832	27 827 -	21 220	232,0	66,8

Jak widać, w ciągu dwóch i pół roku emerytura wzra-sta o 12070 zł, to jest przeszło dwukrotnie, przy czym jej wzrost jest wyraźnie szybszy niż wzrost przeciętnej

placy w tym samym okresie. Podane przeze mnie wyliczenie opiera się na zakładanym w Narodowym Planie Gospodarczym wskaźniku płac w gospodarce uspołecznionej w 1987 r. (stanowiącym zarazem wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w marcu 1988 r.) w wysokości 14,8 proc. jeśli okaże się on w rzeczywistości większy – wzrosną również podwyżki przewidy-

Czy waloryzacja emerytur i wskaźnikiem wzrostu kosztów utrzymania nie byłaby korzystniejsza?

- Chciałbym, aby posłużyć się jeszcze jedną tabelka, tj. porównaniem wskaźnika wzrostu kosztów utrzymania wzrostu płac

Rok	Procentowy wzrost kosztów utrzymania	Procentowy wzrost wynagrodzeń	Różnica
1984	18,7	19,8	+1,1
1985	14,4	18,8	+4,4
1986	18,0	20,4	+2,4

Jeśli ja prześledzimy od- | powiedź będzie jednoznaczna. Wzrost wynagrodzeń wyprzedził wzrost kosztów utrzymania w ostatnich trzech latach prawie o 8 proc. Warto ponadto dodać, że wskaźnik wzrostu wynagrodzeń jest jednoznacznie zdefiniowany i zapewnia stosowny do waloryzacji emerytur i rent jednakowy wzrost nominalnych, dochodów ludności czynnej biernej zawodowo. Natomiast wskaźnik wzrostu kosztów utrzymania zależy od zawartości przyjętego do ustaleń koszyka, który jest różny dla rodzin pracowniczych, rodzin emeryckich czy chłopskich i zwykle wzbudza w odbiorze społecznym niemało kontro-

Czy ograniczenie podwyżek wysokich świadczeń nie wpłynie na "spłaszczenie" struktury emerytur i rent, ktéra generalnie powinna odpowiadać strukturze plac zróżnicowanych w zależności od wkładu pracy?

 Od lat zasadą polityki społecznej państwa jest zwłaszcza w warunkach utrzymujących się procesów inflacyjnych — ochrona socjalna grup najslabszych ekonomicznie. Zasada ta została wyraźnie potwierdzona uchwała X Zjazdu PZPR. Konsekwencja tej polityki jest m.in. degrewymiar emerytur i rent preferujący osoby o niższych wynagrodzeniach, wyższe stawki zasiłków i dodatków rodzinnych dla rodzin o niskich dochodach na osobe, a także ograniczenie podwyżek wysokich świadczeń, co umożliwia nieco większe podwyżki świadczeń niższych.

Pozwala to w ramach ograniczonych środków skuteczniej osłaniać grupy ludności gorzej sytuowane. Prowadzi to w przypadku emerytur i rent do pewnego plaszczenia ich struktur, ale w obecnej sytuacji - ma to, moim zdaniem, giębokie uzasadnienie społecz-

Należy również dodać, że do 1984 r. podstawowa anomalia struktury świadczeń nie tyle było jej spłaszczenie, lecz koncentracja większości świadczeń w przedziale minimalnym i zbliżonych do minimalnego. Dopiero podwyżki wypłacone w 1985 r. zapoczątkowały proces odtwarzania normalnego (ze statystycznego punktu widzenia) ksztaltu struktury świadczeń, w którym największy ich odsetek układa się w okolicach średniego przedziału.

Np. świadczenie poniżej 10 tys. zł pobierał w 1985 r. więcej niż co drugi emeryt (po-nad 60 proc.), w 1987 r. — już tylko co czternasty. Emerytura lub renta powyżej 20 tys. zł wypiacona była w 1985 r. zaledwie co trzydziestemu świadczeniobiorcy, pod koniec 1987 r. pohierać ja będzie co

Ten pozytywny trend zmian w strukturze świadczeń będzie kontynuowany w 1988 r.

Jak przebiega wypłata zwaloryzowanych od 1 marca emerytur i rent?

- W 11 wojewódzwach oddziały ZUS rozpoczęły wyplaty już 1 marca. Pozostale 5, 10 i 15 marca. Do 20 marca wypłaciliśmy ponad 2,5 mln zwaloryzowanych emerytur i rent, a więc prawie połowę. Wraz z przekazami pieniężnymi, a często wcześniej, emeryci i renciści otrzymują decyzję waloryzacyjną zawiera-jąca szczegółową informację o zasadach podwyżki i sposobie jej obliczenia. Każdy zatem adresat może sprawdzić prawidłowość naszych wyliczeń. Niezależnie od waloryzacji marcowej emeryci i reneiści otrzymują już informację o zasadach podwyżki we wrześniu 1987 i 1988 r.

my zobowiązani do przeprowadzenia waloryzacji w ciągu dwóch miesięcy, staramy się ten proces skrócić. Ponad 75 proc. wvołat podwyższonych emerytur i rent dotrze do adresatów jeszcze w marcu. Pozostałe najpóźniej/ do 10 kwietnia, oczywiście z wyrównaniem za marzec. Jest to wyraźny postęp w porównaniu do lat poprzednich. Warto przypomnieć, że akcja rewa. loryzacji i podwyżek świad-czeń w 1983 r. trwała pół roku, a w niektórych oddzia-

Mimo że ustawowo jesteś-

łach blisko rok, w 1985 r. cztery miesiące, waloryzacja marcowa w 1986 r. 60 dni, rewaloryzację wrześniową w ub. roku przeprowadziliśmy w ciagu 45 dni, natomiast tegoroczną waloryzację zakończymy w 40 dni. Jak zamierzacie to osiąg-

- Przede wszystkim dzięki

nać?

rządowemu programowi, którego kompleksowa realizacja pozwala konsekwentnie usuwać wieloletnie zaniedbania. a jednocześnie wyzwala postep w technice naszej pracy i jej organizacji. Coraz więcej złożonych i pracochłonnych obliczeń wykonuja komputery; rozwija się własna poligrafía, która zapewnia szybki druk znacznej już cześc niezbędnych formularzy; powoli stabilizuje się kadra zakładu, której ofiarność i zaangażowanie, a czesto poświecenie prywatnego czasu, gdvż jest jeszcze wiele prac. trzeba wykonać metodami tradycyjnymi, pozwalaja na szybka i co nie mniej ważne. prawie bezbledna prace. leży również podkreślić dobra współpracę kooperujących z nami zakładów Elektronicz-nej Techniki Obliczeniowej, poczty, PKO, Głównego Urzedu Statystycznego — bez ich szybkiej i dobrej pracy świadczenia nie dotarłyby na czas. A obecnie, właśnie szybkie tempo pracy obok dobrej iei jakości i wysokiej kultury obsługi ubezpieczonych przesądza o właściwym w ocenie społeczeństwa funkcjonowaniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. (PAP)

SKROCIE

♦ W niedzielę odbyła się w Paryżu potężna, wielotysięczna demonstracja w obronie zdobyczy socjalnych zagrożonych rządowym planem oszczędnościowym przygotowanym przez ministra Philippe'a Seguina, Na wezwanie lewicowej centrali związkowej GGT w demonstracji wzięło udział blisko 100 tys. mieszkańców Paryża i stołecznych przedmieść, a także delegacje ze wszystkich regionów kraju.

kraju.

Bezpośrednio przed pochodem odbył się włec, na którym wystapił sekretarz generalny CGT Henri Krasucki. Oświadczył om m.in., że w ciągu ostatniego roku, a więc od czasu kiedy partie prawicy powrociły do władzy, znacznie pogorszyła się styuacja materialna milionów obywateli. Przypomniał on, że w chwili obecnej bezrobocie sięga rekordowego poziomu 2,6 mln osób, ale w rzeczywistości jest bliskie 3 milionom.

Honom.

Międzynarodówka Socjalistyczna wezwała wszystkie kraje do działania na rzecz "caikowitej eliminacji" apartheidu i zwiększenia pomocy dla ruchów partyzanckich zwalczających reżim w Pretorii, zarówno w samej RPA, jak i w okupowanej przezeń Namibii.

Wezwano też do poczynienia plnych kroków, aby pomóc rzadom Mozambiku i Angoli pokonać operujące w tych krająch ugrupowania rebellanckie wspiera-

ac operujące w tych krajach ugrupowania rebeltanckie wspierane przez reżim w Pretorii.

Przypadający 23 marca Światowy Dzień Meteorologii obchodzony jest w tym roku pod haslem: "Meteorologia a współpraca
miedzynarodowa". Pogoda nie uznaje granic państwowych. Zjawiska meteorologiczne wystepuja
na dużych obszarach — dlatego
konieczna jest ścisła współpraca
międzynarodowa.

W jednel z restauracii w

międzynarodowa.

W jednej z restauracji w stolicy Irlandii Połnocnej, Belfaście na oczach licznych gości uzbrojony osobnik strzałem w głowe z bezpośredniej odległości zabił mężczyznę. Władze przypuszczają, że chodzi tu o kolejny przypadek krwawych porachunków wewnątrz zakazanej Narodowej Irlandzkiej Armii Wyzwoleńczej (INLA), walczącej przeciw administrowaniu Irlandia Połnocną przez Wielką Brytanię.

nie. Od grudnia ubieglego toku o-flarami rywalizacji w INLA pad-to już 12 osób.

do już 12 osob.

Co najmniej siedem osób
poniosło śmierć w pożarze, jaki
wybuchł w niedziele w 35-piętrowym wieżowcu mieszkalnym w
Nowym Jorku u zbiegu Piatej
Alei i 110 ulicy w Harlemie. Pożar ogarnął trzy górne piętra budynku dynku,
Spośród siedmiu ofiar, trzy osoby w ucieczce przed plomieniami wyskoczyły przez okna górnych pieter wieżowca, zabijając
się na miejscu.

się na miejscu.

W Hamburgu przyszły na świat czworaczki z probówki: trzy dziewczynki i jeden chłopiec. Ich matką jest 29-letnia kobieta. Ponieważ poród nastąpił o dwa miesiące za wcześnie, noworodki umieszczono w inkubatorze. Każdy z nich ważył w chwili urodzenia 1200 gramów. Według zapewnień lekarzy, matka i jej niezwykłe potomstwo czują się dobrze. (opr. ska)

## II Wojewódzki Zjazd PRON w Białymstoku

Dyskusję otworzył I sekretarz KW PZPR, przewodni-czący Wojewódzkiego Zespolu Poselskiego - Włodzimierz Kołodziejuk.

Realizacja celów zbliża ludzi - powiedział mówca. -Widać to na przykładzie czynów społecznych. W roku ubiegłym ich wartość wyniosła w województwie 520 mln zl. Dzięki pomocy mieszkańców wybudowano nowe szkoły przychodnie zdrowia.

PRON - to symbol okraglego stołu, przy którym jest miejsce dla każdego człowieka, dla każdej grupy społecznej. Sygnatariuszom, w tym naszej partii, potrzebna jest rzeczowa krytyka i konkret-Naszym wspólnym zadaniem jest przyspieszenie procesów rozwojowych i skracanie dystansu dzielącego kraj od gospodari naukowo-technicznej czołówki świata.

Cheemy, aby Ruch mial realny wpływ na działalność zarówno organów władzy jak i obywateli. Potrzebne jest nam współdziałanie i współodpowiedzialność w przezwycieżaniu barier rozwoju technologicznego. surowcowoenergetycznego i ekologiczne-

PRON winien inicjować i inspirować działania wynikające z potrzeb, powinien dzialać tak, aby to, co konieczne stało się możliwe - stwierdził Wł. Kołodziejuk w końcowej cześci wystąpienia.

Jacek Chrzanowski - pracownik Kombinatu Rolnego w Michałowie krytycznie odniósł działalności PRON. Jego zdaniem, Ruch nie w pełni zrea-lizował swoje zadania. Nie udalo mu się bowiem doprowadzić do odrodzenia moralnego społeczeństwa. Plagą naże przyznać, że nie daje z siebie wszystkiego.

i niepełnosprawnych.

i administracyjnym.

zbyt malo wychowując.

rodową są w dalszym ciągu egoizm, zawiść, znieczulica, protekcjonizm, lekceważenie dyscypliny pracy. Każdego z nas stać na więcej, każdy mo-

Problem, deformacji stosunków międzyludzkich, prowadzących w konsekwencji do patologii społecznej rozwijala w swoim wystąpieniu równjež poslanka Gertruda Orlacz. PRON - postulowała powirien patronować działaniom umacniającym rodzinę, kształtować postawy życzliwości. szczególnie w stosunku do ludzi chorych, starych

Doc. Michał Święcki z Filii UW przedstawił Zjazdowi propozycję stanowiska PRON w sprawie powołania Uniwersytetu Podlaskiego i wnioskował, by przekazać je centcalnym władzom politycznym

Malgorzata Ładna - uczennica z Łap, ustosunkowując się krytycznie do ciągłych reform w szkolnictwie, twier-dziła, że szkoła tylko uczy, ją nauczycielka Elżbieta Mikłaszewicz z Hajnówki, letóra zaapelowała o doprowadzenie do tego, by uczelnie kształciły nie tylko dydaktyków, ale i wychowaw-

O współpracy z PRON-em w kwestii jednania człowieka z człowiekiem mówił ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej --biskup doc. dr hab. Sawa Hrycuniak. Kościół prawo-sławny wiączył się do tej idei od początku powstania Ruchu. Jest to cegielka, którą kładziemy w budowlę, ja-ką jest pokój — powiedział ksiądz biskup.

Prezes WK ZSL szard Niwiński i przewodni-czący WK SD — Eugeniusz

## Po prostu

Ciąg dalszy ze str. 1

Zarządu - Janusz Tomaszewski przedstawił sprawozdanie z działalności organizacji. Przejawiały się w niej dwa, zasadnicze nurty - praca ideowo - wychowawcza, mająca na celu kultywowanie postępowych wartości ruchu ludowego, potrzebnych również współczesnym działaczom oraz praktyczna pomoc wsi w podnoszeniu poziomu zdrowotności mieszkańców. społecznym uznaniem spotykają się wyjazdy ekipy specjalistów m.in. do Czyż, Kleszczel i Nowego Dworu na badania podczas tzw. białych niedziel. Ludowcy ze służby zdrowia na swoich stanowiskach pracy zajmują się często problematyką medyczną w odniesieniu do środowiska wiejskiego.

Dyskutowano o opiece zdrowotnej w mieście i na wsi, z jej osiągnięciami niedostatkami, które utrudniają profilaktykę i terapię. Krzysztof Chętnik wyrażał niepokój z powodu niedoboru stomatologicznych; 34 ośrodkach zdrowia województwa brakuje stałej obsady dentystów. O deficycie niższego personelu medycznego, zwłaszcza salowych - mówił Stanisław Oldak. Obecne warunki płacowe – stwierdziła Danuta Spiżewska – wpływają na wysoką fluktuację pracowników zaplecza technicznego. Inną sprawą jest postępująca dekapitalizacja u-rządzeń. W głosach uczestni-ków dyskusji przejawiała się troska o jak najlepsze spelnianie obowiązków lekarskich, dbałość o zdrowie pacjentów. Prezes MK ZSL — Stefan Nikiciuk przekazał słowa uznania i wysokiej oceny pracy koła oraz poszczególnych jego członków:

Min. Mirosław Cybulko przedstawił program zamierzeń resortu w perspektywie pięciolatki. W wielu dziedzinach mają one charakter reformatorski, dotyczy to m.in. podstawowej opieki zdrowotnej, gdzie wprowadza się wol-ny wybór lekarza. W Bia-lymstoku — jak ocenił bardzo ostrożnie podchodzi się do tej innowacji. W różnych ogniwach służby zdrowia wdrażać się będzie nowy system ekonomiczny, z myślą o oszczędnym, racjonalnym gospodarowaniu. Nie można dopuszczać do nieuzasadnionych przestojów w eksploatacji nowoczesnego sprzętu, jak np. tomografów komputerowych i ultrasonografow. Postępują prace nad zmianami w programach studiów medvcznych oraz doskonalenia zawodowego lekarzy. W planach do 1990 roku przewiduje się powiększyć ilość łóżek szpitalnych w kraju o około 25 tys. Niezbyt pocieszające są natomiast prognozy odnośnie zaopatrzenia w leki. W tym roku poprawa będzie nieznaczna, a braki obejmą leki kardiologiczne, onkologiczne, nestezjologiczne oraz niektóre antybiotyki.

Członkowie koła ZSL wybrali nowy zarząd i komisję rewizyjną. Prezesem ponownie został dr med. Janusz Tomaszewski, starszy asystent w Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Białym-stoku, przy ul. Warszawskiej 18. Z rekomendacji NK ZSL delegatem na zjazd miejski wybrano m.in. Mirosława Cy-bulkę. Mandaty delegatów otrzymali też: Zenon Chwiesko i Janusz Tomaszewski. (lk)

Kułakowski podawali przy-kłady włączania się członków stronnictw w realizację inicjatyw PRON-owskich. Za-pewniali, że ZSL i SD — jako sygnatariusze — będą w dalszym ciągu aktywnie pomagać w urzeczywistnianiu programu Ruchu.

Zdzisław Werpachowski z Siemiatycz sugerował korzyści, jakie mogą płynąć z turystycznego zagospodarowania Ziemi Nadbużańskiej. Skwitował to następującym hasłem: "Bug oczekuje naszego dzia-

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, były przewodniczący Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON prof. Marian Szamatowicz omówił wprowadzanie w życie programu wyborczego PRON. Zawarte w nim cele realizuje WRN poprzez uchwalanie planów społeczno-gospodarczych. Szczególne w miejsce zajmuje gospodarka żywnościowa, budownictwo mieszkaniowe, przemysł, o-świata, działalność kulturalna.

Halina Krakówko - rolniczka z gm. Drohiczyn mó-wiła o wysiłkach zmierzających do zaspokojenia potrzeb żywnościowych, Paweł Borowski - przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska RW PRON — upomniał się m.in. o edukację ekologiczną młodego pokolenia, a Stanisław Pulnar - przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kultury, proponował starania o to, by w szkołach odbywały się zajęcia z wychowania estetycznego. Wracał także już do wcześniej wysuwanego wniosku o przekazaniu Pałacu Branickich na potrzeby kulturalne Białegostoku.

Do krajowych i wojewódzkich inicjatyw Ruchu nawią-zywał w swoim wystąpieniu przewodniczący Rady Krajowej PRON - Jan Dobraczyński. Powstał nowy typ czło-wieka, który niezależnie od światopoglądu i przynależności organizacyjnej pracuje dla dobra kraju. Każdy Polak potrzebny jest Polsce. Trzeba poszerzać krąg ludzi aktywnych - zaakcentował.

Region białostocki - powiedział na zakończenie - łączący w sobie wiele grup etnicznych, narodowościowych, wyznaniowych, jest cennym ośrodkiem w działalności Ruchu. Jestem pelen uznania dla osiagnieć Rady Wojewódz-

Twórca pierwszego na Białostocczyźnie OKON-u Czesław Adamski - stwierdził, iż działalność osiedlowych ogniw PRON daje wymierne efekty, ale konieczna jest ostrożność, aby w wyższe instancje Ruchu nie wkradła się Teresa Szymańska z Su-

praśla upomniała się w sprawie ratowania obiektów bytkowych w tym mieście. Wojewoda białostocki Marian wniosków zgłoszonych przez obywateli w toku kampanii wyborczej radnych i posłów

W imieniu pokolenia ludzi którzy walczyli o wolną Polskę wypowiadał się działacz ZBOWID - Stanisław Nejfeld, zaś problemy i potrzeby młodzieży wyraziła przedstawicielka ZHP - Sylwestra Borowczyk. Jan Jackowski stwierdził, iż również rzemieślnicy nie szczędzą swego czasu i złotówek na cele spoleczne. Tylko w ciągu ubieglego roku wnieśli wkład wartości ponad 26 mln zł.

Marek Czerniawski zgodnie ze stanowiskiem swej organizacji, tzn. Polskiego Związku Katolicko-Spolecznego, zwrócił uwagę na negatywne skutki przerywania ciąży, ale natych miast zareplikowała prof Wanda Kazanowska, która powiedziała, iż również jest przeciwna temu zabiegowi, ale jako lekarz-ginekolog glo sowała za dopuszczalnością sztucznych poronień. Zwróciła uwagę na potrzebę utworzenia w Białymstoku wieloprofilowej poradni rodzinnej, która mo głaby podjąć szeroką działal-

ność profilaktyczną. Ryszard Horodeński przedstawił sytuację ekonomiczną Białostocczyzny, która mimo postępowych prze-mian w okresie powojennym nadal jest gorsza od przeciętnej ogólnopolskiej.

Ze względu na późną porę obrad, 13 dyskutantów zgodzi-ło się złożyć swoje wypowiedzi do protokolu. Uczestnicy Zjazdu uchwalili

program działania na roz-poczynająca się kadencję. poczynającą się Przyjęli też stanowiska sprawie pokoju na świecie realizacji koncepcji "Zielone płuca Polski" oraz w kwestii gospodarki gruntami rolnymi w województwie. dokonano Na zakończenie

wyboru 140-osobowej Rady Wojewódzkiej PRON. Przewodniczącym został po-nownie prof. Piotr Boroń, zaś wiceprzewodniczącymi: sław Dabrowski, Jan Dziuba, Helena Kozłowska, Jan Wawrzyniak i Jan Zieniuk Funkcję sekretarza pełni Marek Konopelko.

Na II Kongresie PRON Białostocczyznę reprezentować będzie 22 delegatów, wśród nich Jan Dobraczyński oraz:
Bogumiła Ambrożewicz-Złotkowska, Piotr Boroń. Pawel Borowski, Eugeniusz Czykwin, Borowski, Eugeniusz Czyk Stanisław Czopik, Wojciech Drewniak, Jan Fiedoruk, Eu-geniusz Leończuk, Mikołaj Kozak, Helena Kozlowska, Hali. na Krakówko, Józef Makara, Elżbieta Mikłaszewicz, Waldemar Pawlowski, Maria Racewicz, Zbigniew Radomski, biskup Sawa Hrycuniak, Antoni Swietlicki, Jan Wawrzyniak Zbigniew Zalewski, Jan Zie-

IRENA BIERNACKA

## Polskie rzemioslo w Monachium

Ciag dalszy ze str. 1

2500 firm z 37 krajów. O zmieniającym się profilu tego największego światowego spotkania rzemieślników świadczy chociażby fakt, że aż trzy czwarte całej powierzchni wystawowej zajmowali producenci dobr inwestycyjnych, a jedynie jedna czwarta przypadala na eksponaty tradycyjnego rzemiosła. Tutejszy rze-mieślnik roku 1987 kupuje maszyny i urządzenia dla sie-bie, lecz jeszcze częściej wytwarza je sam. Tutejsze male i średnie firmy rzemieślnicze (przeciętna zatrudnienia 8 osób) sa kontrahentami i producentami dla wielkiego przemysłu. Zadna gałąż przemyshu RFN nie osiąga tak wielkich obrotów (400 mld marek rocznie), jak zatrudniające 4 mln ludzi rzemiosło. Polscy rzemieślnicy,

patronatem Towarzystwa Importowo-Eksportowego .. Remex" z ramienia Krajowego Związku Rzemiosła i Drobnej Wytwórczości, reprezentowani byli w Monachium po raz piąty. Tym razem nieco skromniej ze względów osz-

czednościowych, chociaż liczniej niż niejeden kraj socjalistyczny. Wg informacji dyrektora biura eksportu "Re-mexu" Tadeusza Murawskiego, nasz udział miał tu charakter przede wszystkim promocyjno-akwizycyjny w zakresie wyrobów rękodziela artystycznego, aczkolwiek coraz bardziej staramy się promować także rzemiosła produkcyine. Nasza, oferta obeimowała również konserwacje zabytków i usługi kooperacyjne w zakresie konfekcji. Po za RFN nawiązano porozu-mienia kooperacyjne z Islandią i Austrią. Mimo poszerzeoferty, nasze możliwości eksportowe w zakresie drobnej wytwórczości ograniczone są b. wysokimi wymogami tutejszego rynku, dużą konkurencją oraz brakiem surowców i materiałów dla naszego rzemiosła, jak i większego dostepu do maszyn i urzadzeń. Sytuacja powinna w pewnym stopniu się poprawić, ponie waż -- jak zapewnił dyr. Murawski — polskie rzemiosło otrzymało pewne obietnice kredytowe z myślą o ekspor-

### Wypadek w kopalni "Wawel" nicy. Na skutek zapalenia me

21 bm. o godz. 4.10 w KWK "Wawel" w Rudzie Śląskiej w oddziałe G-1 nastąpiło zapale-

W ścianie weglowej i w przyległych wyrobiskach pra-cowało 31 górników. W wyniku podjetej akcji ratowniczej ze strefy zagrożenia wyprowadzeni zostali wszyscy pracow-

parzeń. Znajdują się oni w szpitalu w Siemianowicach Śl. pod troskliwą opieką lekarską. Przyczyny i okoliczność wy-padku bada Okręgowy Urząd Górniczy w Bytomiu pod nadzorem Wyższego Urzędu Gór-

tanu 8 górników doznało po

niczego. (PAP)

## Poprawa stanu zdrowia rannych Polaków

Poprawia się stan zdrowia osób rannych w katastrofie samochodowej na drodze z El Alamejn do Aleksandrii, jaka wydarzyła się w ostatni wtorek. Ranni, redaktor naczelny "Ekranu" Lech Wieluński i klerownik polskiej misji badań islamu w Egipcie, dr Jerzy Kania przebywają w szpitalu Misr International w Kai-

rze, gdzie otoczeni są należytą opieką. Lech Wieluński czuje się na tyle dobrze, że planuje powrót do kraju w najbliższych dniach. Wyraźnie poprawił się też stan zdrowia Je-rzego Kani.

W wypadku tym zginek dziennikarka Hanna Sadow ska, żona Lecha Wieluńskiega

### o następcach Z myślą

Ciąg dalszy ze str. 1

W kolejnych latach uznaliśmy, że na rzecz młodego po-kolenia powinniśmy poświęcić pracę w dwie wolne soboty. W sumie za te pięć dniówek załoga KZKS zarobila ponad 2 miliony złotych. Oczywiście, pieniądze trafiły nie do kieszeni pracowników, lecz na potrzeby białostockiej oświaty.

Niezależnie od tego kolo ZSMP ufundowało dzieciom z osiedlowych przedszkoli upominki choinkowe. Nie ma w Starosielcach szkoły czy przedszkola, któremu odmówilibyśmy pomocy. Jeśli trzeba, wykonujemy trybuny na boiska, bramki do piłki nożnej, maszty, ogrodzenia, huśtawki, karuzele, zjeżdżalnie itp. Użyczamy szkołom środków transportu. Z zakładowej biblioteki korzysta młodzież bez względu na to, czy rodzice

są naszymi pracownikami. Najwięcej złotówak i sprzętu materialnego przeznaczymy uczniom starosielskiege Zespołu Szkół Zawodowych, którego absolwenci najczęściej podejmuja u nas prace. NINA KONIUCH - . prze-

wodnicząca NSZZ Piacowników WPHW: - Fakt, że sprawu emy patronat nad szkołami, przedszkolami i żłobkami nie po-

winien nikogo dziwić. Poma-

gając placówkom opiekuńczym, wspieramy nasze pracownice, które oddają swoje dzieci. Ale najwięcej troski skupiamy na najbliż-szych nam branżowo szkolach ekonomicznych. Patronu-ZSE w Białymstoku, Bielsku Podlaskim i Siemiatyczach. Pierwsza z wymienionych szkół otrzymała od nas 2,7 mln zi na budowę sal lekcyjnych i internatu. Ponadto przekazaliśmy maszyny liczące, aby absolwenci u-mieli się posługiwać nietyl-ko staroświeckimi liczydłami.

Naszym zdaniem, wydatki na szkoly są w pełni uzasadnione. Przecież wspomagamy młodzież, która odbywa u nas praktyki, a potem podejmuje pracę. Więź przedsiębiorstwa ze szkolami handlowymi i ekonomicznymi przyczynia się do tego, że nie tracimy czasu na adaptację zawodową młodych pracowników. Absolwent trafia przecież do grona ludzi, z którymi stykał się w okrebie nauki czy praktyk

wakacvinych. REGINA GRZEGORCZYK - wiceprezes Spółdzielni Pra-cy "Biepo": - Nesza spółdzielnia z o-

czywistych względów najściśwspółpracuje z Zespołem Szke Odzieżowych w Białymstoku. Młodzież ta odbywa u nas maktyki zawodowe. Czethe percounies wrat # 102-

ny społeczne. Stąd bierzemy pieniądze na dofinansowanie szkolnego budżetu. W zeszłym roku na potrzeby tej szkoły przekazaliśmy 600 tys. zł. Patronujemy również zlokalizowanej w pobliżu spól-dzielni Szkole Podstawowej nr 13. Myślę, że jest to korzystne dla obu stron. Np. nasi sportowcy mają gdzie ćwiczyć latem i zimą. Korzystają z boiska i szkolnej sali gimnastycznej. Od września tego roku

przyjmujemy pod nasz para-sol patronacki także młodzież III Liceum Ogólnokształcącego. Mam nadzieję, że potrafi-my pokazać jej dobre prawiorganizacji produkcji. A nuż część maturzystów zechce zatrudnić się u nas na

\* \* \*

Patronat zakładów pracy nad placówkami oświatowo--wychowawczymi ma w naszym regionie długie i dobre tradycje. Nic więc dziwnego, że wieloletni dorobek dostrzegli organizatorzy ogólnopolskiego współzawodnictwa "Patronujemy szkolom". Uroczyste wyróżnienie laureatów miało miejsce 20 marca w siedzibie OPZZ w Warszawie.

Gratulujemy!

## Młodzi z "Uchwytów"

Kończy się druga smiana, Pusta dotąd ulica Ryska, leżąca na uboczu ruchliwej arterii miasta, zaludnia się szybko. Wszędzie młode twarze. Widać pośpiech - do domu, na spotkanie, może do kina, albo po zakupy, Tłumek na pobliskim przystanku gęstnieje. "3", "6", "16", "18", "9", "13" rozwiozą po mieście: na Dzieslęciny, Nowe Miasto, by rano z powrotem — do fabryki, Czy wszyscy jednak, którzy dziś przeszli przez bramą "Uchwytów" wrócą jutro

największy problem mówi I sekretaz KZ PZPR, Tadeusz Kuczyński — 65 proc. ogółu pracowników niewiele z nich dotąd wyninie ukończyło 35 lat i oni kało. Musimy doprowadzić niestety najczęściej odchodzą.

- Bo ta dzisiejsza młodzież taka właśnie jest — dodaje rozgoryczony trochę wiceprzewodniczący Zarządu Zakładowego Związku Zawodowego, Janusz Rasiński. — Niczym się nie interesuje, w głowie tylko forsa, dyskoteka i video. Czasem pogra w jakaś

- Nie uogólniajmy - przerywa Edward Daniluk, czło-nek Egzekutywy KZ. — Fakt, że milionerem w naszej fabryce trudno raczej zostać, ale przecież nie tylko poborami zatrzymuje się młodych. Działalność kulturalna, opieka socjalna, pomoc mieszkaniowa i — chyba najważniejsze - młodzi powinni czuć się w sakładzie jak u siebie.

Zgoda, tylko jak to osiągna6? — rzuca sekretarz orga-nizacyjny KZ, Włodzimierz Wiestowski, — Doskonale zdajemy sobie sprawe, że z młodzieżą musimy pracować. Nasza uchwała programowa simuje to bardro wyraźnie.

- Według mnie -- kontymuje Daniluk -- najważniej-

KSIAZKI

NADESTANE

WŁADIMIR KRUPIN -

ZYWA WODA. Książka i

Wiedza 1986, nakład 15 000

Współczesny Don Kichot

egz., str. 254, cena 160 zł.

pragnący naprawić świat

udoskonalić ludzi, "śmie-

szny" dziwak, poszukuje

prawdziwej wartości ży-

cia — tytułowej żywej wo-

dy. Pełna subtelnych filo-

zoficznych znaczeń opo-

wieść zmusza czytelnika do

zastanowienia się nad sen-

ORZELSKA - LUDZKIE

SPRAWY. Wydawnictwo

Lódzkie 1986, nakład 10 000

egz., str. 255, cena 100 zł.

F.6dzkie 1986, nakład 30 000

egz., str. 199, cena 100 zł.

się w kręgu interesujących

oyczajowych. Sytuując ak-

cję powieści w pierwszym półroczu 1980 r., w środo-

wisku wiejskim i mało-

miasteczkowym, tropi róż-

ne nieprawidłowości życia

społecznego: korupcję, kli-

kowość, krzywde ludzka.

Wprowadza też watek lu-

dzi wykolejonych, alkoho-

lików, młodocianych prze-

stępców. Ponure i mrocz-

którą zamieszani są w ja-

kiś sposób wszyscy bohate-

TOMIKI POETYCKIE

TWORY WYBRANE. Wy-

1986, nakład 6 000 egz., str.

Wiersze wybrane. Wydaw-

nakład 3 000 egz., str. 166,

Literackie

ZECHEN-

Literackie 1986.

EWA LIPSKA

170, cena 160 zł.

TER-SPŁAWIŃSKA

ELZBIETA

prowadza do zbrodni.

rowie książki.

dawnictwo

nictwo

cena 120 zł.

ludzkie namietności

RYSZARD BINKOWSKI

ZACMA. Wydawnictwo

Binkowski porusza

DABROWSKA

sem istnienia człowieka.

LUETUACIA to nasz szy jest ten pierwszy tydzień w pracy, czy, powiedzmy — miesiąc. Tzw. programy adaptacyjne były już dawno, tylko

botnik, i nie tylko robotnik,

miał swego opiekuna. Taki

starszy kolega musi być przy-

jacielem, do którego zwrócić

się można z każdą sprawą,

człowiek musi wiedzieć, że jak na przykład ma jakieś

kłopoty życiowe, to może wa-

lić do mistrza, czy brygadzi-

sty jak w dym. Takimi opie-

kunami powinni być przede wszystkim pracownicy dozoru.

Zabrzmi to pewnie jak

usprawiedliwienie — mówi sekretarz ekonomiczny KZ,

Roman Anklewicz - ale my,

pracujemy w tym składzie dopiero od dwóch miesięcy.

Przebrnęliśmy już na szczęś-

cie przez sprawy organizacyj-

początkach marca spotykamy się właśnie z młodzieżą — z

Zarządem, a nawet Plenum

zakładowego ZSMP. Chcemy

poznać ich problemy. Musimy

wiedzieć czego od nas ocze-

wiemy na czym stoimy. W

znaczy Komitet Zakładowy

tylko zawodową.

do tego, aby każdy młody ro- bardzo na marcowe spotka-

Młody

nam szczególnie — dodaje sekretarz Kuczyński. - Nie oszukujmy síę — jesteśmy coraz starsi. Wcześniej czy później będziemy musieli odejść. A nasi następcy będą dokładnie tacy, jak ich sobie wy-

kuja i jak motemy im po-móc.

- Na organizacji zależy

A z działalności nasze go zkładowego zarządu ZSMP nie bardzo jesteśmy zado-woleni — Edward Daniluk poważnieje. Ta robota idzie jakoś mało energicznie. Niewiele się po prostu dzie-

- My też - mówi do nie-

ZSMP,

dawna przewodniczący Za-

Zakładowego

Chociaż naszej działalności nie

widze w takich czarnych bar-

wach. W 1983 r. należało do

ZSMP w zakładzie 135 osób,

teraz — 248. Znaczy to, że

nasze akcje idą systematycz-

nie w górę. Nikt się przecież

nie zapisuje dla pięknych oczu

ków odeszło w zeszłym roku?

za to 60. Znów wracamy do

problemu nr 1 - płynności

kadr. Mówicie, że działalność

idzie słabo, ale dlaczego na

przykład do organizacji nale-

ży tylko 30 członków PZPR

młodszych wiekiem. Gdyby

wszyscy młodzi partyjni do

nas wstąpili, pomogli nam,

byłoby zupełnie inaczej.

- pyta Włostowski.

- No dobrze, a ilu człon-

- Czterdziestu, przybyło

Eugeniusz Siemieniuk.

że o młodzieży mówi się ostatnio bardzo dużo — zmienia temat Siemieniuk. - Młodzież to, młodzież tamto, dla niej, o niej. Mam wrażenie, że ci starsi są jakby odsunię-

- stwierdza Edward Daniluk.

Powiniśmy pojęcie zadania partyjnego sprowadzić do wła-

większość z nich trąciło fik-cją. Trzeba towarzyszy zacząć

Nie da się zaprzeczyć,

po prostu rozliczać.

wymiaru. Dotąd

- Przesadzasz - mówi Roman Anklewicz — trzeba jednak pamietać, że to właśnie

się nie tylko forsa

rzenie na rzeczywistość, mogą

wnieść coś nowego. Przecież

i u nas stawia się na mło-

dzież. Nowy szef produkcji,

kierownik hartowni, mistrzo

trzeba ufać. Nie wolno poz-

wolić, żeby się zniechęcili,

aby powiedzieli, że starzy

przyrośli do stołków, że nie

ma w zakładzie możliwości

awansu. To zreszta nie u nas.

Jest to przy tym jeszcze jeden

element naszej pracy z mło-

dymi ludźmi. Każda POP u-

czulona jest, aby ich spraw nie tracić nigdy z pola wi-

staramy się związać młodych

Aktywizacji Socjalnej Młodzieży, brygady ZSMP. Na-

wiązaliśmy kontakty z mło-

dzieżą w NRD, finalizujemy

wymianę z Grodnem. Uczula-

Włodzimierz Włostowski

Inny przykład - dodaje

przez Fundusz

dzenia.

as wstapili, pomogli nam, ny też administrację, żeby stoby zupełnie inaczej. szczególną wągę przykładała do spraw bytowych młodych.

Młodym

brygadziści.

- Albo ruch racjonalizaterski — wtrąca Tadeusz Kuczyński. - Na nasze zakładowe gieldy przychodzą młodzi. Chociaż nie jest z tym najlepiej. Przepisy, a chodzi tu głównie o korzyści materialne wynalazców — są na-dal przestarzałe. Ludziom, którzy usprawnia sobie pracę, nie opłaci się tego zgłaszać. Zaraz im norma leci do góry, a tantiemy wcale nie sa takie wysokie.

- Z racjonalizacją to jest - kontruje Siemieniuk. - Po pierwsze za długo się czeka na wdrożenie, a po druje. Dlatego właśnie liczymy młodzi mają krytyczne spoj- gie - niech w końcu każdy

zajmie się tym, czym powi-

nien. Od wynalazków są kon-

struktorzy, a rebotnik od pro-

- Tylko, że racjonalizacja

- to nic innego, jak uspraw-

- Nie powiedzieliśmy jesz-

cze o szkole — przerywa Ja-nusz Rosiński. — O naszym

technikum i zawodówce mówi

się, że to kuźnia kadr. Nie-

stety, nie dla nas, a dla re-

gionu. Absolwenci uciekają tam, gdzie lepiej zarobią. A

w szkole właśnie powinna

zaczynać się praca organizacji,

wyrabiać powinno przywiąza-

— Dyrekcja na pracę wy-chowawczą kładzie duży na-

cisk -- mówi sekretarz Ku-

czyński. - Sporo zakładowe-

go aktywu wywodzi się właś-

- Kiedy mówimy o mło-

dzieży - wraca do poczatku

ayskusji Włodzimierz Wło-

nienie sobie pracy...

nie do zakładu.

nie ze szkoły.

wyjaśnia Edward Daniluk

ją z płynnością kadr. Ten problem zresztą analizować bedziemy dokładnie w kwietniu. Zastanówmy się jednak jeszcze raz - konkretnie co zrobić, żeby młodzież u nas zatrzymać, bo jeśli się tym jak powinniśmy ją wychować mija się z celem, bo zabraknie wychowanków, albo dzie zaczynać od nowa.

awansu, dzie wcale namawiać.

bliski przystanek.

Blisko 65 proc. załogi to ludzie młodzi. Ilu z nich zło-ży jutro wymówienie? Ilu zwiąże się z fabryka na dobre

nastu kłopotowskich rolni-

ków - zalicza się do czo-

zmartwieniem jest melio-

racja - mówi Boguszewski.

- A właściwie jej brak.

Na szczęście zapowiedziano

już, że za dwa lata rozpocz-

na się prace przy drenacji

najniżej położonych działek.

W Kłopotąch narzeka się

ponadto na drogi. Pozosta-

ło jeszcze wiele z nich w

opłakanym stanie. Brakuje

też w pobliżu bazy gmin-

nej spółdzielni. Z tucznika-

Największym naszym

Tadeusz Boguszewski gospodaruje nahektarach. Wśród dziewięt-

stowsk — zawsze kojarzymy nam to nie uda, mówienie o zmieniać się będą co kilka miesięcy i całą dopiero co rozpoczętą robotę trzeba bę-

-- Według mnie — mówi Eugeniusz Siemieniuk — trzeba postawić na absolwentów naszej szkoły. Ale oni muszą mieć przed sobą "perspektyzarobków, mieszkania. To ostatnie jest sprawą podstawową. Wybu-dujmy blok. Powstał Miejski Sztab Patronacki. Musimy nadal popierać naszą spółdziel-nię "Metalowiec". No i to, co, już żeśmy mówili — sprawa własciwych początków, czyli adaptację w fabryce. My ze swej strony spróbujemy ruszyć ropotę kulturalną, turystyczna. Liczymy też – co tu dużo mówić - na pomoc Komitetu Zakładowego Partii. A z drugiej strony — chcemy być w zakładzie współgospodarzami. Kiedy ludzie zobacza że coś sie w organizacji dzieje, że z naszą opinią muszą się l'czyć — sami do nas przyjdą. Nie trzeba ich bę-

Ryska znowu opustoszała. Druga zmiana stanęła przy maszynach. Za chwile wyjdą z "Uchwytów" pracownicy burowi. Znów zaludni się po-

i złe - na zawsze?

TOMASZ KALINOWSKI

dwudziestu

## Tego jeszcze nie było!

## Zioto do sejfu

ty, sznury perel można było jedynie chować do szkatułki, pończochy... zakopywać, bo i takie przypadki się zdarzały, pod jabionką w rogu ogrodu. Niestety, owe drogocenności nigdzie nie czuły się tak bezpiecznie jak banku. Potrafily ginać, stając się zwłaszcza w czasie dłuż-szej nieobecności ich właścicieli, łupem złodziei.

Oddział Wojewódzki Narodowego Banku. Polskiego w Białymstoku rozszerzył w tym roku swoje usługi. Możemy mu powierzać nie tylko pieniądze, ale i złotą biżuterię czy inne wartościowe przedmioty. Naprzeciw tego rodzaju potrzebom społeczeństwa wyszły dopiero trzy oddziały Polsce: katowicki, poznański i białostocki.

Bank zawiera z klientem dwustronną umowę określającą warunki przechowywania

Rejonowy Ośrodek Pracy

Partyjnej w Łapach, podob-

nie jak wszystkie inne tego

typu ośrodki w kraju, jest

swego rodzaju zamiejscowym

wydziałem KW partii. W kon-

kretnym przypadku Łap pod

jego opieką, nie tylko formal-

ną, pozostają 4 komitety gmin-

ne i 2 miejsko-gminne PZPR

(w Łapach i Surażu). Nie

tylko formalną; bowiem funk-

sie do pomocy merytorycznej,

instruktażowej, doradztwa fa-chowego na rzecz instancji I

stopnia a także podstawo-

wych organizacji partyjnych,

których w Rejonie jest ok.

Warto jeszcze podać, że członkowie partii w łapskim

rejonie, który pokrywa się ge-

ograficznie z dawnym powia-

tem, przodują w prenumera-

Ośrodka sprowadzają

Sum się zaatestowałem...

POP.

Dotyczy ona określonego z góry terminu np. dwutygodniowego czy rocznego. Umowę w zależności od potrzeby, można przedłużać. Oczywiście usługa kosztuje. Powierzając bankowi np. na miesiąc spora garść biżuterii płacimy 1500 złotych, przy rocznym terminie cena usługi rośnie do 18

Istotne jest, że podczas przyjmowania przez bank owych klejnotów maksymalnie się chroni tajemnicę klienta. Nikt tu nie liczy sztuk, nie waży ich ani nie wycenia wartości. Zainteresowany przynosi wszystko w pakiecie — jego sprawa w szkatułce czy w foliowym woreczku - następnie po zawarciu umowy, otrzymuje klucz do określonej skrytki w sejfie. Umieszcza tam swoja "pończochę" i sam ją zamyka, chowając jedyny klucz kieszeni. Bankowcy nie mają

cie prasy partyjnej, a w czy-

telnictwie "Życia Partii" zaj-

mują bezapelacyjnie pierwsze miejsce w kraju. Dokładnie

110 egzemplarzy "ZP" na 97

- A ile ludzi pracuje w

ROPP w Łapach? — zapy-tałem jego kierownika tow.

Tadeusza Trojanowskiego. -

sam. Było nas dwóch,

A ja jakoś sobie radzę.

Jeden człowiek, to znaczy ja

sam się zaatestowałem i odda-

łem etat na rzecz jednego z

gminnych komitetów. Im tam

w terenie bardziej jest potrzebny dodatkowy człowiek.

Gdyby tak za przykładem

tow. Trojanowskiego poszli

inni, pomyślałem sobie. I nie

tylko rzecz jasna w rejono-

wych ośrodkach pracy partyj-

"sezam" można otworzyć tylko w towarzystwie zawodowłamywacza bankowego ślusarza. Drugi ale już inny klucz do sejfu innego zamka) posiadają bankowcy. Pakiet można więc odebrać tylko razem z przedstawicielem banku.

— Jesteśmy przygotowani mówi dyrektor Oddziału Wojewódzkiego NBP w łymstoku, Czesław Chociej na przyjęcie znacznej pakietów. Sądzę, że jeśli znajsię chętni, świadczyć tego rodzaju usługi również dla ludzi z ościennych województw.

Z oferty chyba warto skozbliżającego się urlopowego sezonu. Np. w czasie zagra-nicznych wojaży nie będziemy się niepokoić o swój dorobek ulokowany w kruszcu czy w drogich kamieniach.

## Zdaniem soltysa

# Kłopoty

TADEUSZ BOGUSZEW-SKI jest soltysem dopiero wiele kilometrów. Z daleka od kilku tygodni. Nie ma przywozi się nawozy sztucznawet urzędowej pieczątki. Ale i zamiana na tym najwyższym w KŁOPOTACH--STANISŁAWACH (gmina Siemiatycze) stanowisku nastapila niespodziewanie. Po-

— Mój poprzednik — mówi kłopotowski soltys -będąc na spotkaniu z wojewodą skrytykował sprzedaż w miejscowym sklepie wódki. Skutecznie. Dopiero gdy wszyscy przekonali się. po trunki trzeba będzie jeździć, aż dwanaście kilometrów (do Siemiatycz), zmienili zdanie i... soltysa.

mi i zbożem jeździ się pc

A tymczasem — mówi soltys — mamy tuż za pło-tem wielkie magazyny milionowej wartości. Tyle że puste. To pozostałość po punkcie usług mechanizacyjnych. Starczyłoby tam miejsca nie tylko na filię GS, ale i na świetlicę z prawdziwego zdarzenia. Ale na razie SKR z GS nie mogą się dogadać.

> (zł) Fot. Zbigniew Łupiński

## Samorządowe zagwozdki

Ciag dalszy ze str. 3

wych, jestem więc zorientowany na bieżąco, ile ważnych spraw udaje się wspńlnie samorzadem załatwić. Praca na rzecz przedsiębiorstwa załogi jest widoczna, chociaż ludzie chcieliby wszystko na raz. Podziwiam zapał samorządowców; odrywani od zajeć zawodowych tracą czas,

> i finansowo stoją gorzej.

Mimo to nie zniechęcają się do społecznikowskiej roboty. Pracę obecnej rady moge śmiało ocenić na trzy z dobrym plusem, bo uważam, że jeszcze nie wszystko załatwiane jest z myślą o pra-cownikach. Przydałoby się poświęcić im więcej czasu: weźmy np. hotel robotniczy problem jego mieszkańców.

W sytuacji podobnej do mo-ej — mówi betoniarz spajej — mówi wacz, Leszek Fiecko około 50 pracowników "Fadomu". Zajmuję z żoną i dzieckiem określana w hotelowym żargonie powierzchnię 4 łóżek. ezyli dwa pokoiki. Łazienka służy jednocześnie za kuchnię. Tak mieszkają również koledzy z liczniejszymi rodzinami. Nasz problem polega na tym, że prawdopodobnie w najbliższej przyszłości nie nadażymy za galopującymi cenami hotelowe "rozkosze". Za luty płaciłem już 9.200 złotych, przy czym drugie tyle dał zakład. Inni zapłacą jeszcze więcej. Zdajemy sobie sprawę, że na tym nie koniec, bo ceny wciaż rosna. Tymczasem sąsiedzi - pracownicy "Pojezierza" płacą zmiennie 2,5 tys. zł miesięcz-

Z pytaniem: czy nie dałosprawy uregulować, zwracaliśmy się po kolei do dyrekcji, samorządu, związku Usłyszeliśmy zawodowego. wszędzie to samo: że koszty zakładu są i tak duże. dlatego nic nie wskóramy. Jestem przekonany – mówi goryczą — że samorząd nie był po naszej stronie. Związkowców też jakby problem nie obchodzi, a kto pomoże

nie, resztę uiszcza za nich

- nie wiadomo - Nailepszym rozwiazaniem byłoby przyśpieszenie budowy mieszkań spółdzielczych twierdzi przewodniczący rady oracowniczej. - Samorzad m. zainicjował utworzenie międzyzakładowej

### pracowniczej spółdzielni mieszkaniowej.

Przedsiębiorstwo udzieliło założycielom wsparcia finansowego "na rozkręcenie". "fadomiaków" mieszka w swoim "M". liście czekających jest jeszcze aby terminy nie uciekaly. Ale to właśnie jest kolejną "zagwozdką" zważywszy, z jakimi trudnościami boryka budownictwo mieszkaniowe. Jak paradoks zabrzmi zapewne informacja o tym, że budowlani ograniczają zamówię-

nia na "izby". Nierytmiczny odbiór gotowych elementów, zimą wręcz zamierający, należy do pro-

blemu numer jeden.
— Zle układają się nasze stosunki z odbiorcami - podkreśla szef samorządu. tychczasowa zaś forma kontaktów za pomocą teleksów nie sprzyja ich uzdrowieniu. Sądzę, że spotkanie i wyjaśnienie sobie wprost zawiłości i nie domówień mogłoby zapoczątkować współpracę. Bez niej trudniej się pracuje nie tylko nam. Ale nikt z naszych władz nie widzi chyba

- Zjawisko chyba nie no-

powstało wiele nie najlep-

szych utworów, w których

sypały się rymy itp. Ale ja

zawsze przekonuję swoich

interlokutorów, ża zaakceptu-

ję tekst nawet formalnie nie-

doskonały, kaleki rytmicznie,

te bezsensowne rymy, niech on jednak coś w sobie za-

wiera, o czymś opowiada,

niech ich autorzy są w sta-

nie zaciekawić nas swoim

sposobem widzenia świata.

Nie wymyślać, nie kombino-

Wraz z eksplozją rocka

sprawy we właściwych wymiarach, a sami sobie z nią Dochodzenie

### do porozumienia

nie tylko w kwestiach

ważniejszych wymaga dużych umiejętności i opanowania twierdz sekretarz POP "Fadomu" – uzgadnianie tematów niepopularnych wychodzi czasem łatwiej jeśli się cierpliwie wytłumaczy, o co chodzi. A przecież wszystko decyduje o przyszłości przedsiębiorstwa. Nie zmienimy tego, że dla wielu ważniejsze jest wszystko to, co choć trochę ułatwia codzienny wysiłek. Myśle, że jeszcze niewielu naszych pracowników utożsamia się z rolą współgospodarza; najczęściej rozumują oni według schematu: "nam należy, a oni mają dać.' Tylko, że dawanie zależy od tego, co wspólnie wypracuje-Nie jest również obojętne jakim kosztem. Stąd nasze powszechne dażenie do edukacji ekonomicznej. Żeby bowiem móc tłumaczyć - trzeba umieć samemu. Więc się uczmy, również na błedach. Jestem przekonany, że podobne zdanie ma wielu pracowników "Fadomu"

Zagadnięta na hali kobieta zatrzymuje się zdumiona moim pytaniem.

### A jak żyć bez pracy

nawet tak trudnej jak ta odpowiada. – Zależy mi na niej, staram się wywiązywać ze swoich obowiązków!

Po chwili - na krótko gromadzą się przy nas inni pracownicy. Codzą się na

- Ale bez nazwisk, bo nie będzie spokoju - słyszę z boku męski głos.

 Mnie też zależy na pra-y – dorzuca młoda kobieta ale na co dzień to nie takie proste, skoro np. elektryk nie chce przyjąć zgło-szenia suwnicy do naprawy właściwie za każdym razem robi wielką łaskę. A samo-rząd? Myślę, że nie ma z tym nic wspólnego, bo w moim odczuciu niewiele ma do po-

wiedzenia w zakładzie. - Związki też tylko, pokaz — uzupełnia inna ro-botnica: — Gdyby było inaczej, mielibyśmy na produkcji ciepłą wodę, ciepłą bieliznę, a za ciepłe zupy

potrącaliby nam z pensji. - Nie zgłaszamy pretensji, bo i po co — przerywa jej mężczyzna. – Czy pani wie że w styczniu cała brygadę wysłano na urlop wypoczynkowy, bo zakład stanał z powodu awarii. Niby nie długo, bo na jeden dzień. Mówią nam, że niby takie wobec tego kiedy się płaci postojowe?

- Ludzie, po co to mówić - dziwi się kobieta w waciaku — nie wieczy nienie się o swoje, "robi" Zgłosisz ku - nie wiecie, że upomawarię suwnicy, to tobie "ob-ciachają" premię — jakbyś zepsuł ją umyślnie. A powiesz kierownikowi, że tak nie można pracować, to usłyszysz, to co ja, że niby nikt mnie tu nie trzyma...

- Skoro jest tyle do zrobienia, może warto spróbować samemu włączyć się do pracy dla dobra ogółu - proponuję robotnikowi stojącemu najbliżej mnie. Może pan spróbowałby? — Ja? — odpowiada zdumiony. — To nie dla mnie fucha. Zresztą za miesiąc odchodzę.

LUCYNA SZEPIEL

### Nad projektem zmian prawa lokalowego

## Kto się śmieje z normatywów?

Proponowane przez rząd innowacje prawa lokalowego nie pomijają także problemu oplat czynszowych za mieszkania kwaterunkowe. Najistotniejsze z nich mają dotyczyć opłat za nadmetraż.

ie od dziś opinię publiczną bulwersu-je fakt, że wiele sporych mieszkań zajmują osoby samotne, które płacą za ,dodatkowe" metry symboliczne kwoty przy czym tajemnicą poliszynela jest, iż wolne pokoje wynajmują obcym lokatorom. I to za sumy wcale niemałe. W Białymstoku na przykład jeden nieduży pokoik, często bez dostępu do kuchni, kosztuje 3 i więcej tysięcy zł miesięcznie. W stolicy Białostocczyzny problem ten nie jest marginalny. Okazuje się, że w zasobach Urzędu Miejskiego mieszka ponad 2 tysiące osób samotnych, zajmujących więcej niż dwa pokoje. Nie bez wpływu opinii społecznej projektodawca proponuje zatem w prawie lokalowym, aby: za pokój (pokoje) o powierzchni 10 m kwadr. i większej, stanowiące nadwyżke powierzchni mieszkalnej najemca opłacał czynsz w wysokości stawki, ustalonej dla danego lokalu, podwyższonej o 200 proc.; za pokój (pokoje) o powierzchni poni-<sup>2</sup>ej 10 m kwadr., będące nadmetrażem, na-jemca opłacał ustalony czynsz, zwiększony

Dla przykładu: samotna osoba zajmuje trzy pokoje o powierzchni 50 m kwadr. Nadmetraż — to dwa pokoje o powierzchni 30 metrów. Według dotychczasowych stawek musiałaby zapłacić: 1100 zł plus 660 zł za

nadmetraż. Proponowane opłaty, to 1100 zł i dodatkowo 1220 zł za powierzchnię ponad-Proponowane zmiany nie są jednak na

tyle "rewolucyjne", aby skutecznie ograniczyć, dzięki materialnym uciążliwościom, praktyki wynajmowania ponadnormatyw-nych pokojów lokatorom. Nie zachęcą też chyba zdecydowanie do zamian większych mieszkań na mniejsze. Dodajmy, że swego czasu administracja

białostocka przesłała do Rady Ministrów propozycję pewnych uregulowań w tej dzie-Chodziło o to, aby wysokość stawek za nadmetraż ustalały Miejskie Rady Narodowe, biorąc pod uwagę specyfikę terenu (na przykład - czy dane miasto jest bogate w uczelnie i szkoły, bo wiadomo,że wtedy trzeba znacznie więcej "chatek dla żaczka", zapotrzebowanie na wynajem rośnie i można dyktować paskarskie ceny). O kwotach, pobieranych od uczniów czy studentów wie się, ale oficjalnie temat jest dość wstydliwie przemilczany. Porównajmy to z podatkami za kupno samochodu na gieldzie — za ile by go człowiek nie nabył, i tak zapłaci podatek od ceny czarnorynkowej. Czy jednak "czarny rynek" wynajmujących pokoje nie

Niestety — białostocka propozycja nie znalazła chociażby cienia odzwierciedlenia w proponowanych zmianach prawa loka-

> WIESŁAW HRYNIEWICKI MICHAŁ PIEKAREK

## "Krokodyl" panny Kozlowski

Nie tak dawno wiele mówiło się o francuskim gwiazdorze polskiego pochodzenia. Wadeck Stanczak odniósł sukces artystyczny i finansowy we Francji. Obecnie triumfy świeci inna gwiazda filmu o polskim nazwisku — panna Linda Kozlowski. I to dość daleko i od Polski, i od centrów przemysłu filmowego, bo aż na antypodach.

Kino australijskie - to praw-

dziwe, a nie serialowe, od lat wzbudza rosnące zainteresowanie profesjonalistów. Parę filmów widzieliśmy na polskich ekranach. .Na krańcu świata" Teda Kotcheffa, "Piknik pod wiszącą skałą" Petera Weira czy "Powracająca fala" tegoż reżysera cieszyła się uznaniem także polskich widzów. Australia i jej plenery są ważzainteresowania przemysłowców filmowych, zwłaszcza amerykańskich. W Australii łatwiej nakręcić film przygodowy czy fantastyczny, po pierwsze dlatego, że sporo tam nie wykorzystanych plenerów, a po drugie, że usługi są tam znacznie tańsze niż w Hollywood. Nic też dziwnego, że w ten sposób aktorzy australijscy trafiają także na

Do tej pory największy sukces osiągnął Mel Gibson, który wsławił się serią filmów o Szalonym Maxie, a z których "Mad Max pod kopulą Gromu" ma trafić także na polskie ekrany. W jego ślady idzie już Linda Kozlowski, która zwróciła na siebie uwagę rozrywkowym filmie "Krokodyl Dundee" (a swoją dro-- czym te sympatyczne zwierzęta naraziły się filmowcom, by je tak bez litości eks-

Niedyskretni twierdzą, że w drodze na ekran Lindzie Kozlowski bardzo pomógł słowiański temperament, na którym bez trudu poznali się spece od angażu i reklamy. Dość powiedzieć, że Linda Kozlowski odniosła prawdziwy sukces i nie wstydzi się swego pochodzenia z Mazowsza...

Szef wojewódzkiej instancji ZSMP w Łomży - Józef Mierzejewski zarzut pod moim adresem "w kwestii relacjonowania finału międzywojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki" ma następujący: napisałeś jak taki prawdziwy krytyk — stary, zwapniały do szpiku kości. A czy ty widziałeś, że sala była pełna i że w tym czasie udało nam sie wyciagnać z bram, z budek piw-

nych i knajp kilkudziesieciu młodych ludzi, że w tym czasie

nie popełniono iluś tam rozbojów, kradzieży i gwałtów?

Polemizować z tym zarzutem jest tym trudniej, że na dobrą sprawe to w tej ostatniej chociażby kwestii zdania co do sukcesu mogą być podzielone. Przegląd został przygotowany z prawdziwa pompa i dopracowany w szczegółach Oczywista zasługa Wojewódzkiego ZSMP, który bodajże po raz pierwszy dźwigał na barkach brzemie tego typu imprezy, choć wcześniej organizował już inne i większe, i równie dobre.

Ponad setka wykonawców, którzy zjechali się tu z siedmiu województw została zakwaterowana w hotelu "Polonez", bo tych którzy wy-bierają się do wrocławskiej "Złotej Dziesiątki" traktuje się już prawie jak profesjonalistów. Więc amator-szczyzna pozostała w województwach, do Łomży przyjechały same gwiazdy. I słusznie, bo przyjechać mieli najlepsi. Ale to się tylko tak wydaie.

Zdecydowana większość zesponów postanowiła – o czym wspominałem już w jednej z relacji – zaznaczyć swoją obecność w 
Łomży rykiem szaf głośnikowych, 
które zresztą były czymś (kimś?) 
jedynie profesjonalnym na scenie. Wycie dzikich w buszu, stado zarzynanych świń w rzeźni, 
czy wyścigi formuły I, to jeszcze nic. Przyszłe gwiazdy polskiej 
estrady zapomniały dlaczegóż to 
tywom w środku test pusty to 
tywom w środku test pusty to 
tywom w środku test pusty. Zdecydowana większość zespo RAFAŁ GODLEWSKI estrady zapomniały dlaczegóż dzwon w środku jest pusty.

atakowały zapamiętale uszy tekstami w stylu "Ja ciebie kocham, a ty mnie nie kochasz", albo "Na zielonej łące świeciło słońce gorace, zrywałeś kwiatki pachnące, śpiewałeś teksty smęcące...". Bardzo przepraszam, ale staram się nie być złośliwy. Zresztą w odczuciach swoich nie jestem osamotniony.

wać, nie zaciemniać obrazu. Spiewać każdy może, ale czy powinien?

Szefowa jury - Małgorzata Maliszewska — która jako autorka tekstów "pasuje" chyba każdej grupie wiekospołeczno-zawodowej, załamywała ręce podczas "konwersatorium" z wykonawcami, W wolnej chwili porozmawiała z "Gazetą":

- Czy był na tym przeglądzie chociaż jeden tekst, do którego nie miałaby pani

Tak. Była to kapela Pech" z Olsztyna, ale oni śpiewają napisane przez profesjonalistę.

- Jest wiele myślowych mielizn.

- A reszta?

- Może - tylko nie wszyscy powinni.

Ogromną niesprawiedliwością byłoby niezauważenie w

tym gąszczu paplaniny również rzeczy wartościowych. Korzystnie zaprezentowali się przedstawiciele Białegostoku z "48 godzin" i Kubu Piosenki, łomżyński "Fundusz bezrobocia", czy też "Fiński nóż" AWF w Białej Podlaskiej. Wszystkich "dobrych" wymieniać nie będę, bo i dość.

Wiele do życzenia pozostawiała również warstwa muzyczna wielu wykonywautworów, ale specjalnie nawet nie wypada mieć pretensji do tych, którzy grali. Józef Mierzejewski określił ich tak: są to ludzie, którzy grajac - bawia się. Nic bardziej trafnego - o ile pamietam dzieciństwo – bywają również "brzydkie" zabawy.

Ani publiczności, która jednak w zdecydowanej większości wymaga tak zwanego obycia, ani tym bardziej jury nie zachwycili wykonawcy nurtu zwanego poezja śpiewaną. Wszystko, co zapreżentowano w Łomży było całkowicie surowe, z nielicznymi tylko błyskami.

surowe, z nielicznymi tylko błyskami.
Na warsztaty muzyczne do Wrocławia, które poprzedzą finały OMPP, wybrano oczywiście najlepszych. Tych, którzy jeśli znajdą poważnych i odpowiedzialnych opiekunów, zechcą trochę popracować, opierając się manismostrości i zaznaczenia się w tzw. rozrywce. Werdykt jury - o dziwo

— w całej rozciągłości po-krywał się z odczuciami odbiorców, a nawet samych uczestników przeglądu. Chodzi oczywiście o "Amputację", "Pech", "Politykę" i "Thre Man Thre". Organizatorzy włożyli w

przygotowanie przeglądu masę wysiłku - to oczywiste. Czy był sens? Tak, to również oczywiste, jak oczywista jest potrzeba organizowania przeglądu młodzieżowego muzykowania. Zawsze jest szansa na "wyłowienie" kogoś interesujacego. Ale na przeglądach tylko rzecz nie prawa sie kończyć. I dotychczasowa polityka "w tym temacie" może nastrajać optymistycznie. Tylko, żeby jeszcze ci, którzy bawia się muzykując, zechcieli bardziej samokrytycznie popatrzeć na to co robia...

> WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

## Wiosenne wyprzedaże

łymstoku jest obuwie tekstylne i domowe, którego zresztą większość wyprzedano już w pierwszych dniach obniżki.

Wczoraj w pawilonie młodzieżowym "Zbyszko i Jagienka" można było kupić ładne adidasy przecenione z 1990 zł na 1490 zł (rozmiary na małego mężczyznę lub przerone — skądinąd zalecane przez ortopedów, które zmieniły cene z 565 zł na tylko 200. Z towarów dziewiarskich sklepie nie utrzymał się już ani jeden bistorowy sweterek. Handlowcy odwzajemniając pomówienia klientów, iż prze-cenia się głównie buble, zrewanżowali się doniesieniem, iż oferta przecenionego dziewiar-

IX Dekada Kól ZSMP

## Wokół ustawy o młodzieży

Trwająca od piątku bm. IX Dekada Kół ZSMP stawia sobie za cel przedyskutowanie w środowiskach bądź co badź najbardziej zainteresowanych, uchwalonej przez Sejm 22 maja ub.r., a wprowadzonej w życie z dniem 1 stycznia 1987 r., ustawy w sprawie udziału młodzieży w życiu państwowym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju.

- Właściwie o co chodzi? zdziwić się może niejeden "wapniak". Skoro macie już to, coście chcieli, bierzcie się za realizację, za wdrażanie w

Tylko jak? W tym właśnie rzecz. Dekada ma dać odpowiedź na kilka pytań podstawowych. Czym jest i czym może być ustawa? Czy spełnia oczekiwania młodego pokolenia? Czy stanowić będzie wystarczający bodziec ożywienia działalności organizacji?

Tu już nie wystarczą ogól-niki. Wszyscy wiemy, że ustawa daje młodzieży szansę, że to katalog uprawnień, etc. Ale jak bedzie funkcjonowała np. w województwie suwalskim, które ma inne problemy niż gmina Michalowo? Jak ją realizować w "Uchwytach", a jak w RSP w Rybolach?

Powstał już i są publikowane rozporządzenia wyko-nawcze do ustawy: w sprawie Ochotniczych Hufców Pracy, w sprawie szczegółowych zasad tworzenia, wykorzystania i za ządzania Państwowym Funduszem Młodzieży, w sprawie okresowych ocen stanu zdrowia najmłodszej populacji w sprawie profilaktycznych badań młodzieży oraz w sprawie udzielania zwolnień pracy zawodowej pracownikom powołanym do pełnienia funkcji z wyboru w zakładowej organizacji socjalistycznego związku młodzieży.

Clag dalszy ze str. 1

rodzonych w roku 1968, bo-

wiem rocznik ten od 13 kwiet-

nia do 26 czerwca br. będzie

stawał do poboru, tj. przed Rejonowymi Komisjami Pobo-

rowymi, celem ustalenia czy

jest do odbycia służby wojsko-

wej. Trzeba tu zaznaczyć, iż

na komisji poborowej wszyscy

wezwani są dokładnie infor-

mowani o warunkach wciele-

nia do wojska czy też odro-

czenia służby, o swoich pra-

wach i obowiązkach. Jednak

dla pelnej jasności i wcześ-niejszej informacji przypo-

mnijmy, iż warunki odrocze-

nkretny młodzian zdolny

Czy jednak dokumenty te, ich realizacja rozwiążą od ręki wszystkie problemy? Czy znając stan zdrowia najmłodszej populacji automatycznie zwiększymy ilość czynnych na wsi gabinetów stomatologicznych? Albo jeśli chodzi o Fundusz Młodzieży, który w dużej cześci składać się będzie z darowizn i dotacji, czy speł-

ni on oczekiwania, skoro w

części ma być przeznaczony

na rozwój budownictwa, na

które brakuje materiałów?

Nie chodzi jednak, w dyszaproponowanej przez ZSMP także kolegom nie należacym do organizacji, o gremialne narzekania. Ostatnio spotyka się je na każdym kroku i jakoś do nikąd one, póki co, nie zaprowadziły. Chodzi raczej o to, by przełożyć język ustawy i rozporządzeń na język praktyki określonych środowisk. Trzeba zastanowić się jak wykorzystać atuty które ustawa daje i jak ominąć ewentualne rafy, które przy jej realizacji można bedzie natrafić.

Dlatego też zapraszamy do wymiany poglądów: 10 dni sami o sobie. IX Dekada Kół ZSMP trwać będzie do 30 marca. Oby przyniosła cieka-we wnioski i propozycje. Biadolenie powoli wychodzi z

TOMASZ KALINOWSKI

Mniej biurokracji

nia reguluje rozporządzenie

Rady Ministrów z 7 września

1979 r. (Dz. Ust. z 1986 r., nr

Rejonowa Komisja Poboro-

wa (właściwa dla miejsca za-

mie-:kania poborowego) może

odroczyć służbę wojskową w

przypadku, gdy kandydat na

- sprawuje bezpośrednia o-

piekę nad członkiem (czonka-

mi) rodziny, wspólnie z nim

zamieszkałym (tzn. jeśli rodzi-

ce, dziadkowie, żona czy dzie-

ci są niedolężni, a nikt inny

z rodziny nie może przejąć

darstwo rolne (o powierzchni

- prowadzi osobiście gospo-

nad nimi opieki),

poz. 31).

stwa znalazła nabywców wśród zbyt często podróżujących "turystów'

Mało kto dzisiaj pa-

mieta, że start suwal-

skiego "Fadomu" w

samodzielność nie na-

leial do latwych; po

rozstaniu z ówczesnym

kombinatem budowla-

nym wynik finansowy

1982 r. obciążały stra-

ty wielkości 32 mln zł.

Efekty ostatnich trzech

lat dowodzą, iż okres

wychodzenia z "dolka"

jest już przeszłością.

Z PEŁNIEJSZĄ "kiesą" gospodaruje się inaczej – przyznają członkowie

rady pracowniczej Przedsię

biorstwa Produkcji Elementów Budowlanych i Mieszka-

niowych "Fadom" w Suwal-

kach. - Miniony rok był lep-

szy od poprzednich, zamknę-

liśmy go zyskiem wynoszącym 69 mln zł. Można więc już myśleć o odtworzeniu środ-

102 tys. kilowatogodzin;

ezyli miesięczne zapotrzebo-

wanie przedsiębiorstwa na e-

rezultat poczynań oszczęd-nościowych i racjonalizacji;

udała się wymiana energo-chłonnych wibratorów pneu-

matycznych na bardziej eko-

świadamianie i stale przypo-

minanie pracownikom -- uzu-

pelnia główny energetyk, pel-

niący funkcję przewodniczące-

go rady pracowniczej, Ta-deusz Król — ile daje skrzęt-

każdym stanowisku pra-

- Właściwie we wszystkim,

czym żyje zakład i załoga

SPORO DZIAŁANIA

SAMORZADOWEGO

mechanicznego, a jednocześ-nie sekretarz POP, Franci-

szek Czesław Dziobkowski. —

Uważam, że finiszująca po

dwu kadencjach rada wypel-

niła swoją powinność.

stwierdza mistrz warsztatu

Równie ważne jest u-

energia

nomiczne, elektryczne.

ne gospodarowanie

elektryczną, stanowi

dzać jest jakby lżej.

przedsiębiorstwa

W "Zbyszku i Jagience" męskiej konfekcji wiszą jeszcze spodnie chłopiece, sztujące 1200 zł, dwie mary-narki na wzrost 182 cm i szeroki obwód klatki piersiowej - te przeceniono do 3,5 tys. zł. Zaś dla panów o obwodzie talii 104 cm zostało kilka par spodni. Podejrzenie, iż przecenia się głównie buble jest jednak uzasadnione w wypadku okryć damskich. Te ostatnie w największym wyborze (po obniżonych cenach — rzecz jasna) można obejrzeć jeszcze w sklepie przy ul.

Myślę, że gdyby przecehić jeszcze raz to, co zosta-ło w naszych stoiskach i czego nie udało się nam sprzedać przy okazji obniżki, nabywców by nie zabrakło — mówi pani Luba Maksimczuk, kierowniczka sklepów "Moda Polska" i "Moda Męska" przy

ul. Lipowej. I z takąż propozycją wystąpiła, adresując ją do dyrekcji WPHW w Białymstoku. W Suwałkach akcja nabiera dopiero rumieńców. Tu ogólna wartość przeceny - sięgającej

średnio 38 procent, wynosi ok.

17 mln zł. Asortymentowo objęto obniżką więcej branż. Oprócz "tradycyjnie" przecenianych konfekcji, dziewiarobuwia, włączono do niej także sprzęt oświetlenio-wy (zwisy i klosze nie tyle brzydkie, ile nie mające wzięcia, bo drogie), artykuly sportowo-turystyczne (drobna "galanteria" wędkarska i części wymienne do rowerów) oraz towary z branży pamiątkar-

Oceniając jakość towarów, które zakwalifikowano do tegorocznej sezonowej obniżki, łomżyńskiego, handlowcy z suwalskiego i białostockiego

Dziś prawdziwego bubla spotkać można już rzadko. Przecenia się natomiast te towary, które choć spełniają wymogi jakościowe, nie znajdują nabywców z powodu... wygórowanej ceny.

Stoiska z wywieszką "Okazja" są zatem znakomitym straszakiem na tych producentów, którzy produkują "bylejakość" z przekonaniem, że klient i tak to kupi, a tak-

- jest jedynym żywicielem

rodziny (ale już tu o wcieleniu

do służby bądź odroczeniu de-

cyduje Wojskowa Komenda

Uzupełnień. W przypad<sup>b</sup>u wcielnia, rodzinie żolnierza

przysługuje określony zasiłek

Komendant WKU może rów-

nież odroczyć służbę ze wzglę-

du na naukę (dotyczy to obligatoryjnie uczniów i studen-

tów wszystkich szkół dzien-

nych, zazwyczaj słuchaczy stu-

diów wieczorowych i zaocz-

nych oraz wyjątkowo zaocz-

nych Ladź wieczorowych szkół

średnich). Może też odroczyć

służbę ze względu na wykony-

wany zawód — do 23 roku życia — według limitu miejsc

w poszczególnych branżach

przemysłowych. Dotyczy to m.

innymi górników, energety-

ków, hutników itp., a więc za-

Warunki przedterminowe-

go zwolnienia ze służby wojs-kowej są identyczne jak w

przypadku udzielania odroczeń

poborowym. Zwykle dochodzi

do tego w przypadku zmiany

sytuacji życiowej w najbliższej rodzinie żołnierza. W takim

przypadku I instancja odwo-

ławczą, do której żolnierz po-

winien się zwrócić, jest naczel-

nik gminy czy prezydent mia-

sta (właściwy dla cywilnego miejsca zamieszkania żołnie-

Trzeba też wspomnieć o za-

stępczych formach odbywania służby wojskowej, do których

kwalifikowani są poborowi z

Przypomnijmy na koniec, że

zasadnicza służba wojskowa

obejmuje mężczyzn w wieku

do 24 lat, a wyjątkowo (rolni-

cy, studenci oraz bezzasadnie uchylający się od wojska) -do 28 lat. (bis)

gorszym stanem zdrowia.

dla gospodarki narodowej.

wodów bardzo

H. PRZYGODA

"Fadom" w Suwalkach. Hala produkcyjna, przy pracy brygada JANA PODURGIELA.

Samorządowe zagwozdki

## A tyle jest do zrobienia

Zdaniem sekretarza Dziobkowskiego, pozytywnej oceny nie pomniejszają, czekające na następców, problemy rozwiązane po części oraz te których, mimo starań, nie udało się "ugryźć". Nie zanosi się np. na to, że w najbliższym czasie przestaną nekad sprawy bieżące, "fundowane" przez zaopatrzeniowe korowody. Nierytmiczne dostawy cementu mogły przysporzyć najwięcej klopotu. W specyfice produkcji "Fadomu" brak tego surowca "na czas" jest równoznaczny ze strata nie do odrobienia. Dużo starań i jeszcze więcej energii służb zakładowych i uchroniło przed najgorszym, czyli postojami. Pomogło wykonać zadania i wypracować

zysk. Ustępujący samorząd wykazał sporo troski o potrzeby załogi — uzupełnia tow. Dziobkowski. — Niestety, na wiele jeszcze nas nie stać, a to ludzi irytuje. Myślę, że samo obiecywanie nie ma sensu. Liczą się konkrety.

Głównym produktem suwalskiego "Fadomu" są elementy ścian zewnętrznych, szczytowych i osłonowych systemu WK-70. Stanowiły one dotychczas dwie trzecie ogólnej pro-

- W tym roku najprawdopodobniej proporcje ulegną zmianie – mówi Tadeusz Król. – Liczymy się bowiem z tym, że nasi główni klienci - suwalscy budowlani - zamówią o wiele mniej elementów WK-70 niż dotychczas. Na dobrą sprawę, nigdy nie zabierali wszystkich zamówionych izb, zawsze coś nam pozostawiali. Z konieczności

Jan J., który przechwalał się

jak wiele pieniedzy ma przy

sobie. Postanowił więc doko-

Szybko pobiegł do domu po

żelazny młotek. Janowi K. o-

biecał, że odprowadzi go do

domu. Gdy byli za zabudowa-

niami, uderzył z tylu młot-kiem, a leżącego bił w głowę.

dził w "Astorii". Gdzie i jak

stracił wszystkie pieniądze -

Do domu wrócił 21 paź-

Sledztwo w tej sprawie zo-

stało zakończone i akt oskar-

żenia przesłany do sądu. Pro-

kuratura Wojewódzka uznała

za wskazane opublikować pełne personalia sprawcy.

dziernika rano. Tego dnia zos-

nie pamięta.

tał zatrzymany.

nać kolejnego rabunku.

mentów niesystemowych: słupów, dźwigarów, przykryw a także części kanałów ciepłowniczych i murków oporowych. M.in. sanoccy producenci autobusów otrzymają 1300 płyt stropowych. Efektem zaś "przemeblowań" asortymentowych będą zmiany w zatrud-

- Ludzie pytają, KOMU ZABRAKNIE PRACY

 uzupełnia przewodniczący związku zawodowego, zbrojarz, Piotr Perwejnis. - Myślę, że takich obaw nie mają dobrzy fachowcy, solidni pracownicy. Niestety, wędrujących i tych, co to nie mają serca do roboty, nie bę-dziemy specjalnie żałowali. Na związkowe wsparcie liczyć mogą tylko dobrzy. Co inne-

go, gdy mówimy o problemie pracowników zarabiających mniej, a bardziej nych pracą. W takiej właśnie sytuacji znajdują się zes-poly obsługujące linie potokowe.

Bulwersująca od początku istnienia zakładu załogę za-gwozdka dotyczy niewiaści-wych norm; zawyżone na niektórych wydziałach pro-

dukcyjnych spowodowały ga-

limatias płacowy, nawarstwiły

rozgoryczenie najliczniejszej grupy wytwarzającej WK-70. – Za sprawą bałaganu w normach, różnice w płacach dochodziły nawet do 15 tys, złotych wyliczą Piotr złotych – wyliczą Piotr Perwejnis. – Wprawdzie ostatnio stawki wzrosły, ale nie na tyle, aby sprawiedliwości stało się wreszcie za-dość. Dlatego w najbliższej przyszłości będziemy wspólnie z samorządem radzić nad tym

poblemem.

— Jednym zabrać aby dać innym? Tego nie było i nie o to chodzi — tak m.in. sprawę norm rozważają nasi pracownicy — cytuje prze-wodniczący T. Król. — Samorząd "Fadomu" dokłada starząd "Fadoliła rań, aby jak najszybciej upo-rań, aby jak najszybciej upo-rań, aby jak najszybciej uporządkować tę sprawę. Naj-prostszym sposobem byłoby zwiększenie poszkodowanym wynagrodzeń. Tylko — przedsiębiorstwo na to nie stat. Zresztą byłby to efekt doraźny, a nie uporządkowanie

kwestii Realia reformy gospodarossi nie ułatwiają zadania — przy-znają samorządowcy. Cześciowe zmodyfikowanie w ubległym roku norm zisgodziło dysproporcje w niewielkim stopniu. Drugi etap porządkowania ma być bardziej odczuwalny. Ale zanim to nastapi, uplynie sporo czasu. Dlateso trudno się dziwić, iż niewielu jest tych, którzy podob-nie jak brygadzista betoniars Jan Podurgiel rozumieja zlo-

żoność sytuacji. - Zarabiam średnio 30 tys. złotych - mówi tow. Podurgiel. Niby niemało, ale wiem, że mógłbym mieć wiecej. Działam w organizacji partyj-nej i w związkach zawodo-

Ciag dalszy na str. 4

### że na tych, którzy myślą, że zapłaci, nie bacząc, że dromody. Naprawdę.

mieszkaniec Turośli Kościelnej — Czesław S. Przechodząc około godz. 9 w pobliżu zabudowań gospodarczych, natknał się na ukryte w pokrzywie, częściowo obnażone zwłoki mężczyzny ze straszliwie zmasakrowaną glową. Koszula w okolicy lewej kieszonki była rozdarta, w ubraniu nie było żadnych pieniędzy i dokumentów. W pobliżu leżały czapka, metalowy młotek na drewnianym trzonku, czarna torba, męski pantofel i banknot tysiączłotowy. Na jesiennych liściach widniały liczne plamy, przypominające krew. Rozpoz-nano zamordowanego. Był to mieszkaniec pobliskiej wsi Iwanówka — Jan J. Lekarz stwierdził na jego głowie aż osiemnaście ran tłuczonych m.in. otwarte złamanie kości nosa i czaszki oraz podstawy czaszki. Określił, że śmierć nastapiła wieczorem 20 października. co najmniej 3 ha) i jest ono jedynym źródłem utrzymania,

Makabrycznego odkrycia dokonał 21 października ub.r.

ATYCHMIAST powiadomiono miejscowy Po-sterunek MO. Niebawem też rozdzwoniły się telefony do RUSW w Lapach w Białymstoku. Szybko ustalono, że poprzediego dnia Jan J. na punkcie skupu GS sprzedał łówkę, za którą otrzymał w banku 65.886 zł. Po opłaceniu nawozów i zboża pozostało mu 53.531 zł. Nie dokonał jednak żadnych większych zakupów. Po południu widziano go w miejscowym barze "Ustronie", skąd — po zamknięciu lokalu — udał się do pobliskiego kowala, gdzie w obecności innych osób przechwalał się posiadaną sporą gotówką. Wieczorem postanowił wracać do domu. Z kuźni wyszedł z Mirosławem Ciszem i... tu ślad się urwał.

Mirosław Cisz znany był funkcjonariuszom MO. 23-letni, bez zawodu, nadużywajacy alkoholu, utrzymujący się z prac dorywczych m.in. W r. 1984 za usiłowanie kradzieży skazany na 10 tys. zł grzywny.

Milicjanci decydują się zatrzymać M. Cisza. Był bowiem ostatnią osobą, z którą przebywał Jan J. Cisza widziano też 20 października o-koło godz. 20 w Turośli Ko-ścielnej w pobliżu zabudowań gospodarczych, gdy stał obok akiegoś leżącego mężczyzny. Natomiast o godz. 22 w białostockiej restauracji "Astoria", będąc w stanie nietrzeźwym, pokazywał dużą kwotę pieniędzy. Rozpoczynają się przesłuchania, ustalani są świadkowie, eksperci dokonują drobiazgowych badań odzieży Jana J. i Mirosława

Cisza. Kilka dni po zatrzymaniu M. Cisza, na skraju Turośli Kościelnej, w rowie melioracyjnym znaleziono, częściowo zanurzone w wodzie, zwłoki czne obrażenia m.in. złamania szczęki i podstawy czaszki. Ponadto stłuczenie mózgu. Obok leżały sweter, kurtka, drewniana sztacheta z dwoma gwoździami, rozsypany bilon. Nie było żadnych dokumentów i pieniędzy. Przyczyną śmierci były obrażenia czaszki i dostanie się wody do płuc. Ustalono, że 19 października ub.r. Józef K. przebywał w gronie mieszkańców Turośli, wśród których był rów-nież M. Cisz, To właśnie M. Cisz podjął się odprowadzenia Józefa K. do domu.

Mirosław Cisz przyznał się do dokonania obu zabójstw. W niedzielę, 19 października ub.r. wieczorem gdy odprowadzał Józefa K., nieoczekiwanie od tyłu zadał mu kilka ciosów sztachetą w głowę. Leżącego kilkakrotnie jeszcze uderzył. Po przeszukaniu u-brania zabrał 3 tys. zł. Nieprzytomną ofiarę napaści zepchnął ze skarpy do rowu wodą. Ciało leżące na dnie zamaskował zerwaną trawą. Po dokonanym zabójstwie pojechał na zabawę do Suraża. Zrabowane pieniądze wydał tam na wódkę i piwo.

Następnego dnia, 21 października, po pracy w GS przy razładunku, wraz z kolegą pił alkohol w barze "Ustronie". Potem ze znajomymi pił wódkę u kowala. Tam niebawem pojawił się



Lubelskie Fabryki Wag są jedynym w kraju producentem wag sklepowych. Wytwarzają różne ich typy, od tradycyjnych do elektronicznych. W Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Fabryki opracowano nowy typ wagi mikroprocesorowej o nośności do 3 kg i tu wykonano jej prototyp. Jest to waga kalkulacyjna, która oprócz ważenia wykonuje jeszcze dodatkowe operacje: należność za towar podaje na wyświetlaczu, sumuje wartość ważonych towarów oraz towarów gotowych. Jest to jakby wago-kasa, która sumuje również cały utarg dzienny, tak, że kasjerka może w każdej chwili sprawdzić stan kasy przy ewentualnych nieporozu-

CAF - M. TREMBECKI

## Zajrzyjmy do "Młodości"

"Młodości" pisaliśmy na łamach "GW", kiedy tyl-ko to sympatyczne pismo ukazało się na rynku czytelniczym. Oferta Agencji Prasowej "Nowosti", adresowana do nastolatków za granicą, została pomyślana jako miesięcznik ukazujący w mia-Po przeszukaniu odzieży zabrał 40 tys. zł. Gdy upewnił się, że ofiara nie żyje, ukrył ciało w pokrzywach. W domu przebrał się i pojechał do Białegostoku. Cala noc spęrę wszechstronnie różnorodne tematy i problemy, którymi żyje radziecka młoda genera-Polska edycja "Młodości" -

wielobarwna, wydawana na bardzo dobrym papierze, w "poręcznym" formacie i za-ledwie po... 10 zł za egzem-plarz jest interesującym kalejdoskopem współczesnego świata, a sposób redagowania numerów poszczególnych świadczy, że zabrali się do tego ludzie z głową.

Szans podróżowania po Związku Radzieckim młody Polak ma nie-wiele. Tyleż okazji do nawiązy-wania przyjacielskich kontaktów o-sobistych z rówieśnikami. Tym cenniejszy jest 40-stronicowy mie-sięcznik, gdzie można przeczytać

o najnowszych osiągnięciach nau-ki, techniki i spotkaniu z lase-rem-artystą (czerwcowy numer z ub. roku), o znakomitym reży-serze Nikicie Michalkowie (wrzeub. roku), o znakomitym tezserze Nikicie Michalkowie (wtzesień 86) i o polskich studentach w
Moskwie. Numer bardzo "babski"
(tegoroczny marcowy) prezentuje
nie tylko artystki-bliźniaczki Nadzieję i Milość (Nadieżde i Liubow Morozowe) w stałym cyklubow Morozowe) w stałym cyklujem bokejowym". Klub czyteników "Młodości" na swolm trzecim spotkaniu z udziałem niodzieży z Warszawskieł Szkoły Baletowej gościł Florę Czernienko
radziecka balerine, profesora choreografii w warszawskim Teatrze
Wielkim. Ponadto... każda strona
przynosi rzeczywiście zajmujący
tekst.

Komiks? Proszę bardzo. Po specjalnie dla "Młodości" rysowanym serialu "Ja ci pokażę" oraz "Katorżniku" według Arkadego i Borysa Strugackich leci - Rewolucja Paź. dziernikowa w wersji rysunkowej. Ogląda się i czyta nie gorzej od tematyki westernowej, chociaż to najprostsza lekcja historii. Zajrzyjmy więc do "Młodości".

## Echa publikacji

JERZY KRASS

S A w "Sprostowaniu", jak zatytułował pismo Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Łowieckiego w Łomży, najróżniejsze odgłosy kniei: gniewny pomruk zranionego zwierza,

próba złapania "kaczki dzien-nikarskiej". I walenie łapą w kierunku tych, którzy niebacznie znaleźli się za symboliczną granicą: T. Sulewskiego, który twierdzi, że został poturbowany w sposób nie licujący z obyczajami łowieckimi i nie tylko; pracownika Urzędu Wojewódzkiego, zna-nego – według ZW PZŁ –

kłusownika; lekarza, który

nazwy uchwały NRŁ; do zacytowania protokołu z kontroli w obwodzie Kola Łowieokiego "Cietrzew", przepro-wadzonej na 2 lata przed je-go przejęciem przez ZW PZŁ w Łomży; dodajmy, że sformulowane wówczas zarzuty, co przyznał Łowczy Wojewódzki w publicznej rozmowie, nie miały znaczenia przy podeimowaniu decyzji o wyłączeniu spornego obwodu z dzierżawy. Dalej autorzy pisma rozszerzają podaną wcześniej własną wersję "bo-ju w kniei", podważając m.in. rzetelność lekarza, wystawiaani nam w głowie postalo, by po publikacji przyjrzeć się krytyczniej np. obiegowi dokumentacji, systemowi rejestracji, czy dopuścić osoby postronne — choćby i obda-rzone mandatem społecznego przedstawicielstwa - do kontrolowania gospodarki łowieckiej, uzewnętrzniania nieufności. W podtekście jest autorytatywne przekonanie: musicie po prostu nam wie-rzyć, jako że jesteśmy tak uczciwi, że bardziej się nie da! Od urodzenia.

I na zakończenie kilka słów gwoli ustosunkowania sie do zarzutu, że "nadanie negatywnego rozgłosu dla społecznej działalności myśliwych" było głównym motywem stworze-

wydaje zaświadczenia pod dyktando zainteresowanych; i dziennikarza, który wetknał nos nie tam, gdzie go pro-szono. "Podanie niesprawdzonych danych, jak też niezro-zumienie przez autorkę podstawowych problemów łowiectwa pozwala nam na stwierdzenie, że artykuł pt. "Western w kniei" niewiele ma wspólnego z etyką i rzetelnością dziennikarską a ukierunkowany jest raczej na nadanie negatywnego rozgłosu dla społecznej działalności myśli-wych." Jest to zdanie-rarytas, przed którym my - dziennikarze — zawsze kornie chylimy czoła. Nie dodać, nie ująć, gdyż jednoznacznie od-słania jedno: że adwersarz widzi rolę dziennikarza jedynie w odsłanianiu oraz piętnowaniu dziur w chodnikach i to tych, w które osobiście wpadnie (najlepiej, żeby jeszcze złamał przy ich zglębianiu noge), ewentualnie w szkicowaniu krajobrazów oraz krytycznym opisywaniu bała-ganu na podwórku. Od reszty tzw. niekompetentnym wara! Do czegóż mianowicie sprowadzają się "sprostowania" ZW PZŁ: do uzupełnienia

ją, z jakich funduszy wyposażono domki myśliwskie; oburzają się na podaną przez myśliwych z "Cietrzewia" in-formację o odstrzałach, wreszcie – "prostują", że Ośrodek Hodowli Zwierzyny ma z hodowlą tyle co nic i podają definicję: "jest to teren dobrze zagospodarowany, przynoszący odpowiednio kie efekty gospodarcze", których – daj Boże! – jak najwięcej.

Lata siedemdziesiąte — w opinii ZW PZŁ — nie były w łowiectwie niechlubne, gdyż nie odnotowano w tym dziale ani kryzysu ani przestoju. Owe zdrożności - jak można domniemywać – wymyślali wówczas po prostu dziennikarze wyciągając na światło dzienne co pikantniejsze zdarzenia i persony. Na zakoń-czenie ZW PZŁ mistrzowsko "prostuje" zdanie, będące wywołaniem tematu kontroli w gospodarce łowieckiej. Przelicza kaczki, bażanty, dziki i inne, i wysnuwa wniosek: je-śli nawet myśliwi biorą cokolwiek na swój stół, to ilościach symbolicznych, bo w zupełności wystarcza im mię-so z kartek. Innymi słowy:

mo skrupulatnego "prześwietlenia" takowej motywacji w swym sumieniu nie znalazłam. Przeciwnie, gotowa jestem oddać hołd wszystkim myśliwym i każdemu z osobna po przyjrzeniu się, na czym w praktyce polega owa społeczna działalność. będzie zostać zaproszoną...

### NINA OMELCZENKO

P.S. W ślad za pismem ZW PZŁ w Łomży do redakcji nadszedł list, podpisany przez zastępcę dyrektora Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żyw-nościowej i Leśnictwa Urzę-du Wojewódzkiego w Łomży, Jerzego Karaszewskiego!

"Jeden z odpisów wystąpie-

nia ZW PZŁ przekazał na nasz adres. Tekst ten zawiera akapit, dotyczący pracow-nika Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa, który został ska-zany przez sąd za kluso-wnictwa co jest nie z a odwnictwo, co jest niezgodne z prawdą. W zespole pracowniczym WRGZiL nie ma osób skazanych sądownie. Taki rodzaj kary na ogół wy-klucza możliwość pracy w administracji państroowej."



NA ZDJĘCIU: zdobywcy pierwszego miejsca w grupie dziecięcej w wieku do 10 lat: Krzysztof Mielech i Jolanta Sewiolo z Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

## taneczna gala

Ciąg dalszy ze str. 1

rozpoczynali swe pierwsze pas na parkiecie. Dla nich był to wielki debiut i zarazem pierwsze zetknięcie się z tak ogromną publicznością (ponad 1,5 tys. widzów każdego Wyniki turnieju indywidu-

GRUPA DZIECIECA, do 10 la\* 1. Krzysztof Mielech - Jolanta Sewioło (MDK), 2. Grzegory Ziółkowski - Malgorzata Dmochowska ("Metaora") 3. Marcin Wolny -Anna Pworakowska (Rvtm"); wiek 10-12 lat: 1. Marian Zofcin - Lucia Peknikova (CSRS), 2. Bo Jensen - Anja Olsen (Dania), 3. Rafał Laskowski — Iwona Jasińska (Szkoła nr 31); wiek 13—14 lat: 1. Žilvinas Simsonas -Renata Gelczjute (Litewska SRR), 2. Marek Demianiuk -Katarzyna Barska ("Rytm"), 3. Andrzej Karpowicz - Agnieszka Obuchowicz (MDK).

KLASA C, tance standardowe: 1. Peter Hlavnicka -Barbara Kardoszowa (CSRS) 2. Flemming Bogh - Charlotte Poulsen (Dania), 3. Thomas Wanjek - Steffi Bittof (NRD); tańce Ameryki Łacińskiej: 1. Flemming Bogh — Charlotte Poulsen (Dania), 2. Thomas Wanjek — Steffi Bittof (NRD), Arunas Starkus - Erika Tołoczko (Litewska SRR).

KLASA B, tance standardowe: 1. Peter Slavik - Dagmara Svastova (CSRS), Ewaldas Simsonas — Lipeikaite (Litewska SRR), 3. Antoni Zaliński – Ewa Cwiek (Warszawa); tańce Ameryki Łacińskiej: 1 Ewaldas Simsonas - Jurga Lipeikaite (Litewska SRR), 2. Pe-

ter Slavik - Dagmara Svastova (CSRS), 3. Jacon Haertell

— Marina Stentoft (Dania). KLASA A, tance standardowe: 1. Rostislav Matys -Katarina Janovska (CSRS), 2.

Kiestutis Andrejewski - Eg-Kamajtitie (Litewska SRR), 3. Mariusz Nowakowski — Małgorzata Jackowiak (Warszawa); tańce Ameryki Lacińskiej: 1. Kiestutis Andrejewski — Eglie Kamajtitie (Litewska SRR), 2. Dariusz Siemienkiewicz — Tatiana Szapiel ("Feniks"), 3.Carsten Mikkelsen — Liselotte Hansen (Dania).

W niedzielę w godzinach wieczornych odbył się turniej drużynowy połączony z ogłoszeniem plebiscytu na najbardziej sympatyczna całego turnieju. Wyniki podamy jutro.

mieniach finansowych z klientem.

### **OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**

W dniu 3 kwietnia 1987 roku o godz. 13.15 w Akademii Medycznej w Białymstoku (Sala Klubowa Domu Studenta Nr 2 przy ul. Lubinieckiego 3), odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. Elizy Lewonowskiej

pt: "Ocena występowania grzybów drożdżopodobnych jako próba wskaźnika stopnia zanieczyszczenia wód powierzchniowych".

Promotor: prof. dr hab. n.med. Tadeusz Januszko (Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB)

K 1264-1

g 1173-1

g 797-0

g 840-0

g 1032-00

g 1056-1

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowoś-

etach:

- Budwieć, Dubowo, Stanowisko, Wigrańce, Zelwa, Berżniki IV, V — 24.03.87 w godz. 8—16

- Augustów ul. Kwaśna od ul. Wilczej, Młodości, Wilcza — 25—27.03.87 w godz. 7—16

- Berżniki — hydrofornia, MBM — 21.03.—2.04.87 wyłączenie ciągie — Berżniki I, II Markiszki, Podlaski — 31.03.87 w godz. 8—16

- Szczebra IV — 30.03—1.04.87 — wyłączenie ciągie

W/w wyłączenia wynikeją z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.
Bliższych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

### usługi

OŚRODEK Informacji Usługowej, ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna Informacja o wszystkich usłu-fach.

TELENAPRAWA, 412-763. Kalinow-TELENAPRAWA. 412-328. g 730-0 dowski. Droz-

TELENAPRAWA. 234-13. Zamajtys. g 924-0 TELENAPRAWA. 754-235. Nowic-STUDIO video, śluby nagra, Kra-łowski, Podedwornego 8, 265-58.

RACOWNIA witraży artystycznych, wykonuje witraże sakralne do wnętrz nowoczesnych. W.R.

g 1101-1

PRALKI automatyczne, lodówki, łamrażarki — naprawa. 510-925. Zdanowicz. g 591-00

NAPRAWA pralek automatycz-nych, Tel. 510-446. Kowalski. g 1161-1

szczerego współczucia inż. Czesławowi Stankiewiczowi powodu zgonu MATKI

składają współpracownicy z NBP O/Woj. w Białymstoku g 1174-1

serdeczne podziękowania sąsiadom, rodzinie, przyjaciołom, or-Sanizacjom społecznym i poliyeznym oraz wszystkim tym, storzy uczestniczyli w uroczytościach pogrzebowych

Antoniny Cybulskiej

syn, synowa, wnuki i

wnuczki Sg - 657-1

szczerego współczucia Bogusławowi

Ostrowskiemu

OJCA

składają

współpracownicy Przedsiębiorstwa wo-Budowlanego Miejskiego Remonţo-

K 1296-1 wyrazy szczerego współczucia

mgr. Tadeuszowi Królowi powodu zgonu

OJCA składają:

dyrekcja i współpracownicy Zespołu Szkół Metalowo Zespołu Szkół Metalowo--Drzewnych w Białymstoku DYWANY czyszczę. 510-727. Nejfert. CZYSZCZĘ dywany, tapicerkę. Biendzio M., tel. 512-307. CZYSZCZENIE dywanów, tapice-rek. Kaftański, 415-429.

różne

MEBLE pokojowe, kuchenne po-leca sklep Białystok, Raginisa 9/10. - g 941-0

DRZWI harmonijkowe drewniane i plastykowe Tel. 513-320. Kobus

ZALUZJE p/słoneczne, drzwi har-monijkowe suszarki

monljkowe, suszarki nadwannowe, tapicerka i zabezpieczanie drzwi. Rozenfeld, tel. 419-058, Kraszew-skiego 21/4.

UKŁADAM glazurę. Tel. 751-945. Malinowski.

POSZUKUJĘ mieszkania, Tel. 412--212 w. 221. g 1075-1

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupoko-jowe na czteropokojowe z dopiatą (spółdzielcze, kwaterunkowe), O-ferty Biuro Ogłoszeń "1177". g 1177-0 SPRZEDAM, wydzierżawię działkę i budynek. Zaułek Podhalański 25, tel. 431-388 (po 14).

g 993-1 CIĄGNIK C-355 stan dobry sprzedam. Eugeniusz Jarocki, 16-073 Jeżewo Stare 51.

DOM piętrowy w Bielsku Podla-skim – sprzedam, Żytnia 1. g 1156-0

Wyrazy szczerego współczucia mgr. Henrykowi Staniakowi z powodu zgonu

MATKI składają:

> dyrekcja i współpracownicy Zespołu Placówek Kształce-nia Artystycznego w Bia-łymstoku g 1159-1

Wyrazy szczerego współczucia Józefowi Lupińskiemu z powodu zgonu

OJCA

składają

współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa wo-Budowlanego K 1297-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Danucie Radłowskiej z powodu zgonu

MĘŻA składaja:

kierownictwo i pracownicy "Społem" CZSS Oddziału Wojewódzkiego w Białym-stoku

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO** TURYSTYCZNE "WISŁA" we WŁOCŁAWKU **ODDZIAŁ CIECHOCINEK** 

## poleca usługi wczasowe

w Ciechocinku 14-dniowe; 21-dniowe. Cena 1 skierowania na 14 dni wynosi 16.690,- zł

na 21 dni wynosi 24.550,- zł. Istnieje możliwość zorganizowania wczasów profilak-

tyczno-leczniczych. Organizacja wczasów oparta jest na bazie kwater prywatnych, posiłki systemu domowego. Zachęcamy do korzystania z naszych usług.

> WPT "Wisła", ul. Szmurły 5 a 87-720 Ciechocinek Tel. 33-06, 35-18, telex 049652.

### KOMUNIKAT

URZĄD MIASTA i GMINY w Grajewie WYDZIAŁ GEODEZJI I GOSPODARKI GRUNTAMI

informuje, że w dniach od 23 marca do 11 kwietnia 1987 r. w pokoju nr 38 będzie wylożony do publicznego wglądu projekt uchwały określającej granice gruntów przeznaczonych pod skoncentrowane budownictwo w Gra-

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w ww. terminie.

K 1285-1

k 1065-0

Rejon Energetyczny Suwałki informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które występują w Suwałkach w dniach:

— ul. 1 Maja blok 4A w dniu 24-03-87 w godz. 7—15

— ul. 1 Maja blok 1 i 3, ul. Utrata blok 6 w dniu 25-03-87 w godz. 7—15

— Osledle Korczaka blok 3 i 4 oraz hydrofornia w dniu 26-03-87 w godz. 7—15

Szkolna oraz Zakład Weterynarli w dniu 27-03-87 w godz.

7-15

- ul. Wojska Polskiego, ul. Lenina oraz dworzec PKP Paplernia w dniach 28, 30, 31-03-87 w godz, 7-15

- Leszczewo koło Starego Folwarku w dniach 16 do 31-03-87 w godz, 7-15.

Wwwyłączenia podyktowane są koniecznością wykonania remontu urzadzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela RE Suwakki, tel. 52-21.

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadamia odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w miejscowościach:

Nur, Nur kolonia, Zebry Laskowiec, Kamieńczyk Wielki, Kunin Zamek, Godlewo Milewek, Kamianka Stokowo, Nadbużna, Kramkowo Lipskie, Kossaki Murawskie, Myślibory, Ołowskie, Obryte, Slepowrony, Zaszków w dniu 87.03.24 od godz. 7 do 17. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie, tel. 21-09.

Rejon Energetyczny Łapy przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej jakle wystąpią w miejscowościach:

– Koplany kol., Koplany, Bronczary, Lewickie kol. I, II, Lewickie, Ignatki w dniu 1987.03.24 w godz. 8—16.

Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel 29.01. k 1122-1

15 marca 1987 r. zmarła w Łodzi Leokadia Sobierajska

wdowa po prof. Stefanie Sobie-rajskim wyrazy głębokiego współczucia składa RODZINIE

> Białostockie Towarzystwo Muzyczne im. Stefana Sobierajskiego K 1298-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. Ryszardowi Ostaszewskiemu z powodu zgonu

OJCA skladaja:

dyrekcja, Rada Pracownicza oraz współpracownicy Izby Skarbowej w Białymstoku

Wszystkim, którzy do końca z wielka ofiarnością walczyli o życie oraz tym którzy uczestni-czyli w ostatniej drodze naszej

Bożenki Kamieńczuk

g 1172-1

z d. Przesław serdecznie dziękują maż, rodzice, brat i siostra

inż. Józefowi Filipowowi z powodu śmierci OJCA składaja:

Wyrazy szczerego współczucia

dyrekcja, komitet rodziciel-ski, współpracownicy i mło-dzież Zespołu Szkół Zawodo-wych PKP w Białymstoku K 1290-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. Barbarze Kuśmierczyk z powodu zgonu

MATKI składają:

kierownictwo i pracownicy "Społem" CZSS Oddziału "Społem" CZS Wojewódzkiego

Wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc oraz uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej nieodżałowanej pamięci męża ojca

inż. Arkadiusza Czykwina

najserdeczniejsze podziękowania składa

żona, córka i syn



KOLOROWE TYNKI SZLACHETNE - TERRAZYT KOLOROWE PŁYTKI ELEWACYJNE

w szerokiej gamie kolorów poleca na sezon budowlany 1987 r. ZAKŁAD PRODUKCJI TYNKÓW I OKŁADZIN SZLACHETNYCH 18-400 Lomża, ul. Spokojna 210

tel. 65-65, telex 852222 Gwarancja solidnej i szybkiej realizacji każdego zamówienia.

ZAPRASZAMYIII

MIEJSKIE PRZEDSIEBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Białymstoku

inżynierów mechaników na stanowiska: • naczelnego inżyniera – wymagany 8-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych

głównego technologa – wymagany 7-letni staż pracy, w tym 3 lata na stanowisku technologa Zgloszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Białymstoku, ul. Składowa 11 (pokój 307) tel. 236-03 wewn. 235.

Dojazd autobusami linii 2, 6, 8, 11,17.

K 1046-1

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO "MARCEL" 44-310 Wodzisław Śl., ul. Korfantego 52

## zatrudni natychmiast

mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat do pracy pod ziemig w charakterze:

w młodszy górnik ślusarz

górnik

v oraz pracowników nie postadających zawodu

Pracownikom zatrudnionym pod ziemią zapewnia sie: kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody, możliwość zdobycia w systemie szkołenia zakładowego kwalifikacji w zawodach górniczych wynagrodzenie za dniówkę wg układu zbiorowego

pracy dla przemysłu węglowego dodatek stabilizacyjny przez 5 lat

bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla mlodych malżeństw premie regulaminowe i uznaniowe

deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla pracowników żonatych)

wynagrodzenie z Karty Górnika - nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat pracy.

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w Domu Górnika z calodziennym wyżywieniem. Kandydaci na pracowników zobowiązani sa przedłożyć następujące dokumenty: dowód osobisty, ksią-

żeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwa pracy. Nie przyjmujemy osób zwolnionych dyscyplinarnie tych, którzy porzucili pracę.

Przy kopalni "Marcel" istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku od 15-18 lat na korzystnych warunkach.

Wyróżniający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Młodzież zamiejscową kwaterujemy w internacie. Kandydaci do pracy winni mieć dokonane skreślenie tylko z ewidencji w książeczce wojskowej we właściwym WKU.

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni "Marcel" ul. Korfantego 52 oraz Sekretariat ZSG w Wodzisławiu Śl., ul. Orkana 23. Dojazd do kopalni "Marcel":

PKP - Katowice - Rybnik - Radlin St. - Obszary PKS - Katowice - Rybnik - Wodzisław Śl. WPK - Rybnik - Marcel, Wodzisław Sl. - Marcel.

k 1023-0



ZAKŁAD USŁUG AGROTECHNICZNYCH SSP "PODLASKA"

Białystok, L. Zwierzyniecka 8, tel. 277-83 YKONUJE USŁUGI

### ścinanie drzew i krzewów

- karczowanie drzew i krzewów

- budowa terenów zielonych - strzyżenie trawników, boisk, parków

- prześwietlanie koron drzew

- sadzenie drzew i krzewów - konserwacja terenów zielonych, pielęgnacja

- porządkowanie terenu - profilowanie skarp

i niskie ceny.

- modelowanie poboczy

Zlecenia wykonujemy w obszarze województw: bia-

łostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego. Usługi realizujemy na zgłoszenia pisemne lub telefoniczne, gwarantując krótkie terminy, wysoką jakość

K 1171-0

KOPALNIA WĘGŁA KAMIENNEGO "BARBARA-CHORZOW" ul. Wiejska 18, 41-503 Chorzów

## ZATRUDNI OD ZARAZ

kaźdą ilość mężczyzn wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do pracy pod ziemią w wieku od 18 do Kandydatom do pracy oferuje się:

- atrakcyjne wynagrodzenie wg branżowego systemu wynagradzania oraz świadczenia wynikające z Karty Górnika, dodatki stabilizacyjne oraz specialne gratyfikacje

pieniężne wyplacane już po 7 dniach pracy oraz po jednym miesiącu i trzech miesiącach nienagannej pracy, pracownikom zamiejscowym zakwaterowanie w ho-

telach pracowniczych, podnoszenie kwalifikacji zawodowych w ramach organizowanych kursów wewngtrzzakładowych resortowych.

Warunki przyjęcia do pracy

Kandydaci do pracy zobowiązani są przedłożyć dokumenty powszechnie wymagane przy przyjęciach do pracy oraz świadectwo ukończenia co najmniej szkoly podstawowei

Szczególowych informacji udziela i przyjęć dokonuje Dział Zatrudnienia Kopalni, Chorzów, ul. Wiejska 18, tel. 412-431, wew. 229, 395.

KOMUNIKAT

WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI zawiadamia, że WOJEWÓDZKIE BIURO PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO

przystąpiło do opracowania miejscowego planu szczególowego zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego polożonego w Zbójnej na północ od drogi Łomża -Myszyniec (za strugą), zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Zbójna.

jednostki organizacyjne i społeczne oraz osoby fir zyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi dotyczące zagospodarowania pod adresem Urzędu Gminy w Zbójnej lub WBPP w Łomży do 31 marca 1987 r. Wyłożenie projektu do publicznego wglądu nastąpi

Zainteresowane organa administracji państwowej,

w terminie od 2 do 23 kwietnia 1987 r. w Urzedzie Gminy Zbójna. W okresie tym mieszkańcy wsi i gminy Zbójna oraz

jednostki organizacyjne mogą zglaszać wnioski i uwagi do projektu planu.

Dyskusja nad projektem planu odbędzie się pierwszego i ostatniego dnia wyłożenia.

K 1286-1

k 923-0

## Co. gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKU TEATRY

eatr Dramatyczny im. Al. Węgnie Dominique Petit (Francja), Bialostocki Teatr Lalek - nie-

KINA

"Pokój" – "Dawno temu meryce" cz. I–II, prod. U u lat 18), godz. 10, 15, 19. Ton" — "Mistrzyni Wu-Dang", od. chińsk. (od lat 15), godz. 12, 14, 16, 18, 20. Syrena" — "P.zyjaciel weso-10 diabia", prod poisk. (b.o.), 12. 10, "Piramida strachu", 10 USA (od lat 12), godz. 13.00 13.00 (ostatni dzień); "Wilczyca",

USA

.30 (ostatni dzień); "Wilczyca", d. polsk. (od lat 18), godz. 17.45. filmem na Ty" — projekcja bowa, godz. 20. Forum" — Kino Lektur Szkol-ch: "W pustyni i w puszczy" op.os.k. (b. o.), godz. 9, kr "Gag": "Wczesny śnieg Monachium", prod. jug.-RFN, dz 1730

### W WOJEWODZTWACH BIALOSTOCKIM

Bielsk Podl. — "Gliniarz z Be-dy Hills", prod. USA (od lat "Marysia i krasnoludki", od. polsk. (b.o.). Bibrowa Białostocka — "Sceny ciece z życia prowincji". d. polsk. (od lat 18). alnówka – "Greystoke, legen-Tarzana, władcy małp", prod. okołka — "Ga, ga. Chwała bo-grom", prod. polsk. (od lat 18).

LOMZYŃSKIM omża "Millenium" – "Niesa-wity jeżdziec", prod. USA (od ża "Październik" – "Ga-przez pusztę", prod. weg.-(od lat 15). Tajewo — "Sygnał ostrze-rczy" prod. USA (od lat 15). Olno — "Czy leci z nami l", prod. USA (od lat 12). Zambrów — "Czas nadziei", prod. polsk. (od lat 15), "Bolek i Lolek na Dzikim Za-chodzie", prod. polsk. (b.o.). SUWALSKIM

Suwałki "Bałtyk" – "Nad Niemnem" cz. I – II, prod. polsk. Niemnem" cz. I-II, prod. polsk. (od lat 12).

Ełk "Orzel" – "Yesterday" prod. polsk. (od lat 15).

Ełk "Polonia" – "Rykowisko" prod. polsk. (od lat 15).

Ełk "Zorza" – "Tysiąc miliardów dolarów" prod. franc. (od lat 15).

Giżycko – "Spowiedź dzieciecja. Giżycko – "Spowiedź dziecięcia wieku", prod. polsk. (od lat 18). "E.T." prod. USA (b.o.). ko — "Karatecy z kanionu Rzeki", prod. chińsk. (od Olecko — "Karatecy z kanlonu Zóttej Rzeki", prod. chińsk. (od lat 15). Pisz — "F/x", prod. USA (od lat 18). Prostki — "Werdykt", prod. USA (od lat 15). Wegorzewo — "Nad Niemnem" cz. I—II, prod. polsk. (od lat 12).

MUZEA I WYSTAWY MUZEA

Muzea w Białymstoku woj. białostockim i Łomży — nieczyn-ne. Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16 Muzeum im. M. Konopnickiej Suwałkach – czynne w godz

WYSTAWY Galeria "Art" P.P. "Sztuka Polska" w Białymstoku, ul. Sien-kiewicza 14 — czynna w godz. 10–18. Wystawy w Łomży i Suwał-kach – nieczynne.

## Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne zygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45

Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Dom na łąkami"— odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Ała Pugaczowa w wersji eksportowej; 18.08 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 Rzemieślnicze sprawy; 20.45 "Zagłada" — fragm. ksiażki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Kronika wędrówek F. Liszta; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Radiowy suplement do Telewizyjnego leksykonu polskiej muzyki rozrywkowej; 22.50 Informacje, rady, propozycje; 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

madawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00,
21.05; 6.05 Muzyczne dzień dobry;
6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada: 8.40 Stereofoniczne
archiwum polskiej piosenki; 9.00
.Interpretatorzy" — odc. pow.;
9.20 Muzyka, która lubi L. Korsakówna: 9.50 "Lot 1.2.1" — odc.
pow.; 10.00 Godzina melomana:
11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10
Muzycznv non stop: 12.00 Spod
znaku Polihymnii; 12.25 Wokaliści
wsoółczesnego jazzu; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.50 Album operowy: 14.00 Muzyczne koneksje;
14.30 Folklor na mapie świat;
15.00 Pamiętniki i wspomnienia;
15.10 Muzyka młodych: 16.00
Dzieła style, epoki; 16.50 "Lot
1.2.1" — odc. pow.; 17.05 Program
lokalny; 18.30 Klub Stereo; 19.30
Wieczór w filharmonii; 21.15 Od
ragtime'u do swinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.40 Studio
Form Dokumentalnych: "Ja wędrowiec czyli rzecz na głosy c
Hieronimie Boschu"; 22.10 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Interpretatorzy" — odc
pow.; 23.20 Koncert polski —
A. Kurylewicz; 24.00 Głosy instrumenty, nastroje: 0.45 Miniatura
literacka; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 "Lewa reka ciemności" – odc. pow.; 9.05 Gwiazda tygodnia – Patti Austin; 9.20

Mała poranna muzyka; 10.00 Galeria; 10.15 Muzyczny interklub; 10.50 Stawlam na...; 11.00 Polskie archiwum jazzowe; 11.30 Są spratyku 141 Cyriada twiedola archiwum jazzowe; 11.30 Są sprawy; 11.40 Gwiazda tygodnia —
Patti Austin; 11.50 "Wynurzenie"
— odc. pow.; 12.95 W tonacji
Trójki; 13.00 "Lewa ręka ciemności" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Beethovena opera selecta; 15.05 Bielszy
odcien bluesa; 15.40 Sportowa
Trójka; 16.00 Zapraszamy do
Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 "Potentaci" — odc. pow.; 19.30 Trochę
swinga; 19.50 "Wynurzenie"
— odc. pow.; 19.30 Trochę
swinga; 19.50 "Wynurzenie"
odc. pow.; 20.00 Nie tylko dla
orłów — magazyn
zozrywkowy,
20.45 Klub Trójki; "Szkoła musi
być reformowana"; 21.00 Trzy
kwadranse jazzu; 21.45 Klub
Trójki cz. II; 22.05 24 godziny
w 10 minut; 22.15 Forum młodych muzyków; 22.45 Klucz do
współczesności; 23.00 Opera
tygodnia: V. Bellini — "Purytanie": 23.15 Czas relektyi. godnia: V. Bellini — "Puryta-nie"; 23.15 Czas relaksu; 23.50 nie"; 23.15 "Imię róży". PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30
12.00, 17.00, 19.30, 23.50; 5.00
Muzyczny poranek Czwórki; 6.36
Język francuski; 6.45 Piosenki
francuskie; 7.00 Przegląd publikacji popularnonaukowych; 7.20
W ludowych rytmach; 7.40 Z archiwum muzyki rozrywkowej;
8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30
Tydzień z K. Dębskim; 8.50 Aktualności; 9.05 Matematyka kl. I,
9.35 Nie tylko dla słuchaczy w
mundurach; 10.00 Blologia kl. VI
10.30 Muzyczne baśnie; 11.00 Dom
1 świat — magazym; 12.05 40 lat
2 pioseniką; 12.30 "Matysiakowie";
13.00 Matematyka kl. I; 13.25
Współczesne partytury; 14.00 Klub
Niebieskiej Tarczy; 14.30 Magazyn Rozgiośni Harcerskiej; 15.20
Między nami — magazyn nastolatków; 16.00 Radio Nieprzema
kalnych; 16.30 Język polski kl. I
lic.; 17.05 Muzyka instrumentalna;
17.15 Przyjaciele, sympatycy, zainteresowani; 17.35 Muzyka instrumentalna; 17.45 Rozważania
stylistyczne; 17.55 Widnokrag;
18.30 Język rosyjski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury dio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki: 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.30 Halo Praga - halo Warszawa; 22.30 Spotkanie z reportażem; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.30 Sens życia; 23.55 Kalendarz

### PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Bialostocki Radiowy Kurier Poranny - W. Szymańskiego: 7.30 "Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 17.05 Co przyniosł dzień; 17.10 "Popołud-nie młodych" — prowadzą L. Pi-larski i K. Kurianiuk.

TELEWIZJA PROGRAM I

13.30 1 14.00 TTR 15.50 NURT — Wychowanie 16.20 Program dnia i DT Viadomości 16.25 Dia młodych widzów: Kwant"

18.25 Dia modyen widzow:
"Kwant"
17.15 "Teleexpress"
17.30 "Znaki szczególne" — serial polski
18.30 "Laboratorium" — "Idzie klej..."
18,50 Dobranoc
19.00 "Rozmowa na telefon" 18,30 DODIANO:
19.00 , Rozmowa na telefon''
19.05 , Echa stadlonów''
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Teatr TV: W. Rasputin
- ,Pieniądze dla Marii''

21.45 "Rozmowa na telefon" 22.15 "Nad Vivaldim" – tv film 22.40 DT — Komentarze 23.00 Język niemiecki

16.55 Program dnia 10.35 Program dnia 17.00 Jezyk niemiecki 17.30 "Spiewnik Domowy" "Kwiat i karabin" 18.00 Program lokalny 18.30 "Zwierzeta wokół n "Podaj łape": To i owo 19.00 "Wizyta" — polski felewizyjny nas" film 19.00 "Wizyta" — polski ilini "elewizyjny 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 "Nasza Warszawa" 21.00 "Kalendarz historyczny" 21.15 "Gwiazdy wielkiego spor-

21.45 Blografie: "Jean Genet"

ang, film dokument.
 22.45 "Rok ważny" – program jokumentalny o Pakistanie
 23.35 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II

W razie wupadku

W BIALYMSTOKU

Strat Potarna — tel. 998 Pogotowie MO — tel. 99

Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel. 752-383, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992 Pogotowie Elektryczne — tel.

Pogotowie Techniczne Wodocią-ów – tel. 994

SLUZBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul, Krasińskiego I, tel. biura wezwań 999, tel. informacji po-gotowia 22-222. Ambulatorium Pogotowia, ui M. Fornalskiej 11, tel, 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego – czynne w godz. 19–7, w niedzielę i święta całą dobe.

dobę. Ambulatorium Oddziału Pomocy Dorażnej, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, gl-nekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych – czynne w godz. 19–7, w niedzie-le i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 99(— ambulatorium ogólne. Ambula-torium chirurgii dziecięcej, ul Wołodyjowskiego 3 a. APTEKA

DYZUR CALODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesolow-skiego 2, tel. 294-53 Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37 SZPITALE

DYŽURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J Sniadeckiego, ul. M. Skłodow-skiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dzleciece: chirurgia, reanimacja, wewnętrz-ny, laryngologia. Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

tel. 219-06.
Wol. Szpital Specialistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 —
do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570
po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych,
sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcet. szedeznej nerki, gruzney dziecię-cej.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital On-kologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYZURY SZPITALI W DNIU 23 III 1987 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, WEWNETRZ
NY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital
Zespolony im. J. Sniadeckiego, Zespolony im. J. Sniadeckiego ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel ZIO-21 1 270-41.

ODDZIAŁ GRUZLICY — Woj
Szpitał Specjalistyczny im. K.
Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.
417.553

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im, M. Skłodowskiej-Curie ul. Warszawska 15 tel. 357-71 i 331-81. W LOMZY Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 oraz 33-55 Pogotowie Chirurgiczne, Szosa

Zambrowska 1/27 - czynne cała dobę. Woj. Szpital Zespolony, ul. M Skłodowskiel-Curie 1, tel. 24-01 Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01 Apieka nr 45-003, ul. Gielczyńska I - tel. 32-44 Telefon Zaufania — tel. 988

(czynny w poniedziałki i czwart-ki w godz. 18–19). W SUWALKACH Pogotowie Ratunkowe -

Woj. Szpital Zespolony. ul Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-ka 3, tel. 50-91

Dyżurne telefony WSW: Bisły-stok 209-03, Giżycko 24-56 Informacja kolejowa — tel. 910.

## Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium, Redaktor naczelny - Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se-kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikam! 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Swierczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala; 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży tul Swierczewskiego 1, tel. 42-43) i Suwalkach (ul. Kościuszki 32 tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa- Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
 Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki Redaktor dyżurny — Irena Biernacka PISSN 0137-2422. Nr indeksu 35013. W-3

## SPORT 烈烈河SPORT 烈型河路但SPORT 对别见河SPORT

siedmiu meczach tylko sześć goli



# Nam strzelać nie kazano?

Ostre tempo narzucili trenerzy piłkarzom ekstraklasy. W minioną środę odbył się międzypaństwowy mecz Polska — Finlandia, a już jutro biało-czerwoni zmierzą się we Wrocławiu z Norwegami. Pomiędzy tymi dwoma spotkaniami, w sobotę rozegrali 18 kolejkę I-ligowych pojedynków.

Niestety, nie przyniosła ona emocji. Większość meczów stała na słabym poziomie. Nie popisali się przede wszystkim napastnicy. Zdobyli zaledwie 6 goli. Trenerzy z pewnością nie zalecili swym podopiecznym odpoczynku. Co więc przeszkadzało im w pokonywaniu bramkarzy? Prawdopodobnie fatalny stan boisk. Grząskie, błotniste murawy pomagały obrońcom i golkiperom, którzy zachowali w miarę czyste

Jedynie mecz Lecha Poznań z Górnikiem Zabrze mógł się podobać miejscowym kibicom. Choć zakończył się wynikiem 0:0, nie brakowało w nim wielu interesujących sytuacji. Trudne warunki nie przeszkadzały w grze dobrze wyszkolonym technicznie piłkarzom obu drużyn. Rezultat bezbramkowy nie krzywdzi żadnego z zespołów, mimo iż w 76 min. Pawlak przestrzelił rzut karny. Pozostałe mecze były znacznie mniej ciekawe. Na podkreślenie tasługują tylko zwycięstwa na wyjazdach Olimpii Poznań i Widzewa Łódź.

Spotkanie Motoru Lublin z Pogonią Szczecin zostało odwołane gonią Szczecin zostało odwołane przez sędziego z uwagi na zły stan

A oto dokumentacja 18 kolejki spotkań w piłkarskiej ekstrakla-sie: RUCH CHORZÓW - WIDZEW

ŁODZ 0:1 (0:1). Bramkę zdobył L. Iwanicki (29 min.). Widzów ok. 10 tys.

LECH POZNAÑ — GÖRNIK

ZABRZE 0:0. Widzów ok. 20 tys.

LECHIA GDAÑSK — OLIMPIA

POZNAÑ 1:2 (1:1). Bramki zdobyll: dla Lechii — Przygodzki (21

min.); dla Olimpii — Najtkowski

(42 min.) i Marchlewicz (73 min.
z rzutu karnego). Widzów ok. 12

tys.

tys.

STAL MIELEC — SLASK WROC-ŁAW 0:0. Widzów ok. 3 tys.

POLONIA BYTOM — LEGIA
WARSZAWA 0:0. Widzów ok. 4

Sandecja-Jagiellonia 0:1

## Lepiej pozno niż wcale

Nie mieli lekkiego życia piłkarze białostockiej Jagiellonii w swym kolejnym II-ligowym meczu w Nowym Sączu. Gospodarze spotkania, Sandecja są zdecydowanym outsiderem rozgrywek i każdym pojedynku szukają szansy zdobycia punktów. W sobotę miejscowy zespół przeciwstawił białostoczanom ogromną ambicję i determinację Ale mimo to wygrała Jagiellonia 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 89 min. Mariusz Lisowski. Sędziował Władysław Dąbrowski z Warszawy. kartki: Józef Gargula i Andrzej Kuźma (Sandecja) oraz Wiesław Romaniuk. Widzów ok. 6 tys.

JAGIELLONIA: Sowiński, Bartnowski, Kulesza, Lisowski, Cylwik, Czykier, Mojsa, Ambrożej (75 min. Romaniuk), D. Bayer (70 min. Tiszkow), Michalewicz, J. Bayer.

Trybuny miejscowego stadionu były wypełnione niemal po brzegi. Kibice z Nowego Sącza oraz grupa sympatyków budowlanych z Biaktórzy aby zobaczyć grę lidera tabeli, na pewno się nie zawiedli. Jagiellończycy pokazali bowiem futbol na dobrym poziomie. Grali szybciej, mądrzej taktycznie; byli lepiej wyszkoleni technicznie niż ich rywale. A, że bramki nie padaly, to już inna sprawa.

W nocy z piątku na sobotę nadał w Nowym Saczu śnieg. Mimo przedmeczowego oczyszczania murawy z białego puchu, szybko boisko zamieniło się w błotnistą kałużę. W tym grzęzawisku gospodarze, mający gorsze warunki fizyczne od białostoczan, zyskali dodatkowego sprzymierzeńca. Łatwiej przyszło im grać w obronie, w której często uciekali się do faulowania. W ten sposób starali się wybić z uderzenia budowlanych.

Piłkarze Jagiellonii pierwszych minut byli bowiem w ataku. Sandecja tylko od czasu do czasu próbowała przejść do akcji ofensywnych. Jednak Sowiński był praktycznie bezrobotny. A pod bramką gospodarzy działo się wiele ciekawego. Dobrze szczęśliwie bronił nowosądecki bramkarz. Dzielnie wspomagali go obrońcy, którzy wybijali piłkę nawet z linii bramkowej. W efekcie strzaly Mojsy, Bartnowskiego, dwa J. Bayera nie dotarły do celu. A gdy już piłka minęła wszystkich, jak to było po uderzeniu Czykiera, to trafiła...

w poprzeczkę. No cóż, brakowało szczęścia białostoczanom. Przez 89 min. nie miał go również Lisowski, który często wędrował pod bramkę rywali. Czterokrotnie stawał przed szansą zdobycia gola i... wynik wciaż brzmiał 0:0. Dopiero w 89 min. golki-Sandecji skapitulował. Akcję Bartnowskiego po prawej stronie przerwał kolejny faul. Do piłki podszedł Mojsa. Dokładne dośrodkowanie z rzutu wolnego, wysoki wyskok Lisowskiego, uderzenie głową i piłka wylądowała pod poprzeczką bramki. Radość strzelca, reprezentanta Polski juniorów, wychowanka Ja-giellonii, który grał już w Le-gii — radość całego zespołu. 1:0 i dwa kolejne punkty przybliżające I ligę.

Pozostałe wyniki: Górnik Knurów — Resovia Rzeszów 2:1, Avia
Świdnik — Stal Stalowa Wola 0:2,
Wisła Kraków — Broń Radom
0:2, Zaglębie Sosnowiec — Olimpia Elblag 1:1, Wi ła Pock —
Korona Kielce t'o Igloopol Debica — Włókniarz Pabianice 5:1,
Hutnik Warszawa — Hutnik Kraków 0:1.

1. Jagiellonia 17 33 32: 9

2.	Górnik	17	27	26:10
3:	Stal	17	26	29:14
4.	Wisła K.	17	21	20:14
5.	Hutnik K.	17	19	20:16
6.	Zagłębie	17	19	15:12
7.	Igloopol	17	16	18:18
8.	Włókniarz	17	15	16:20
9.	Broń	17	14	17:21
10.	Olimpia	17	14	14:22
11.	Avia	17	14	10:18
12.	Hutnik W-	wa	P-17/4	
		17	13	18:23
13.	Wisła P.	17	12	10:17
14.	Korona	17	11	9:16

16. Sandecja 17 GRUPA I

17 11

15. Resovia

Stilon Gorzów Wlk. — Odra Wodzisław 0:0, Szombierki Bytom — Slęza Wrocław 1:0, Radomiak — Piast Gliwice 0:1, Bałtyk Gdynia — Chrobry Głogów 1:0, Gwardia Koszalin — Gwardia W-wa 1:0, Urania Ruda Sląska — Arka Gdynia 1:1, Zawisza Bydgoszcz — GKS Jastrzebie 2:1, Piast Nowa Ruda — Dozamet Nowa Sól 2:0.

W tabeli prowadzą Szombierki — 28 pkt. przed Zawisza — 24 pkt. i Bałtykiem — 23 pkt. (dk)

### Zwycięstwo Gresovii

W spotkaniu III rzutu piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu białostockiego Cresovia Siemiatycze pokonała wczoraj Włókniarza Białystok 2:1.



## Jagiellonia Pany a kibice...?

Ruszył sezon piłkarski, w związku z czym ożyły nadzieje na pierwszą ligę. Tym real-niejsze, że Jagiellonia gra jak z nut i już w pierwszym meczu zyskała trzy punkty Kibice skaczą pod niebiosa; ich ukochana drużyna najpewniej zdobedzie upragniony awans, dzięki czemu nie ruszając się z miasta będą mogli oglądać

walkę piłkarskiej ekstraklasy. Niestety, część kibiców wystrojonych w żółto-pomarańczowe szaliki, swoje przywiązado zespołu manifestuje nie tylko na trybunach okalających boisko. Po meczu rusza w miasto i smola, węglem lub farbą olejną smaruje napisy: JAGIELLONIA PANY!!! Ostatnio chłoptasie te zapaskudziły w ten sposób świeże tynki ścian budynku muzeum.

Szalikowcy mają też swój udokumentowany przez świadków udział w zniszczeniu ga-bloty z emblematem "Włók-niarza". A stało się to po przegranym meczu koszykarek, które z różnych powodów grają ostatnio jednym składem i z tego powodu nie bardzo im idzie. Niby taki dro-biazg, a jednak coś mówi o tych ludziach.

Krótko mówiąc nasi piłkarze raczej nie mają szczęścia do kibiców. Bo nawet jeśli oni są "pany" to ich kibice... no, kim są kibice? Niech każdy sam sobie odpowie na to pytanie, a ja dla ulatwienia dodam, ż? właściwa odpo-

wiedź będżie do rymu PŁOTKARZ

ŁKS ŁODŻ – ZAGŁĘBIE LU-BIN 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Ró-życki (27 min.). Widzów ok. 7 tyc GKS KATOWICE – GÓRNIK WALBRZYCH 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Furtok (63 min.), Widzów ok. 8 tys.

1.	Górnik Z.	18	31	35:14
2.	towice	18	28	33:15
3.	Slack	18	26	27:15
4.	Legia	18	23	27:18
5.	Pogoń	17	20	31:25
6.	Widzew	18	20	20:20
7.	Lech	18	19	23:22
8.	ŁKS	18	17	16:17
9.	Zagłębie	18	16	16:18
10.	Olimpia	.18	16	14:19
11.	Górnik Włb.	18	16	21:28
12.	Ruch	18	13	12:18
13.	Polonia	18	13	13:21
14.	Ltal	18	11	17:26
15.	Lechia	18	11	12:22
16.	Motor	17	6	10:29



R. GULLIT W AC MILAN
Nowa gwiazda holenderskiego
futbolu zawodnik PSV Eindhoven Ruud Gullit bedzie od
przyszkego sezońu występował
w czołowým zespole włoskim
AC Milan. Sumę transferu ustalono na 17 mln guldenów (ok.
8,5 mln dol. USA) co oznacza
jeden z najwyższych w historii
futbolu.

Informując o tym manager PSV Eindhoven Kees Ploegsma stwierdził, że dzień w którym sfinalizowano rozmowy z AC Milan jest... "smutnym dniem dla klubu z Eindhoven i jego sympatyków."

Milan jest... "smutnym dniem dla klubu z Eindhoven i jego sympatyków...".

Powitanie R. Gullita w Mediolanie nastapi 20 czerwca br.

PUCHAR ŚWIATA DLA

P. ZURBRIGGENA

Słynny narciarz szwajcarski Pirmin Zurbriggen powtórzył osiągnięcie Jeana-Claude Klily'ego z roku 1967, zdobywając w jednym sezonie cztery kryształowe kule za zwycięstwo w Pucharze Świata. Do zdobytych wcześniej pierwszych miejsc w klasyfikacji generalnej, w supergigancie i zjeździe dorzucił w niedzielę wygraną w gigancie. Zajął co prawda 6 miejsce w gigancie w Sarajewie, ale jego najgrożniejszy rywal Joel Gospoz nie wygrał, tylko po zdobyciu drugiego miejsca zrównał się punktami z Zurbriggenem. Ten drugi mlał jednak większą liczbę zwycięstw i on został triumfatorem w klasyfikacji pucharowej. Na finiszu zawodów pucharowych z dobrej strony pokazał się jeszcze raz Marc Girardelli, który wygrał wyraźnie pierwszy przejazd i obronił tę pozycję w drugim.

OKONSKI — SMOLAREK 3:1

pierwszy przejazd i obronił te pozycję w drugim. OKONSKI — SMOLAREK 3:1 Na stadionie we Frankfurcie n/Menem doszło do atrakcyj-nego spotkania I ligi RFN, w którym drużyna Włodzimierza Smolarka — Eintracht Frank-furt przegrała z zespołem Mi-rosława Okońskiego — Ham-burger SV 1:3 (1:2). Jedną z bramek dla HSV zdobył Mi-rosława Okoński (39 min.), dwie osław Okoński (39 min.), dwie ozostałe Lux (32 min.) i Dittarzy uzyskał Theiss w

BEZ SMOLARKA I BOŃKA W MECZU Z NORWEGIĄ Jutro piłkarska reprezentacja Polski rozegra towarzyski mecz Polski rozegra towarzyski mecz we Wrocławiu z drużyną Nor-wegli. Niestety, nie wystąpią w tym spotkaniu powołani do kadry Włodzimierz Smolarek i Zbigniew Boniek. Pierwszy z nich w meczu ligowym zerwał włókna mięśnia dwugłowego, a drugi w towarzyskim spotkadrugi w towarzyskim spotka-niu AS Roma z Argentyną zo-stał uderzony i ma krwiak na nerwie nadramiennym. Lekarze opiekujący się tymi piłkarza-mi zalecili im kilkudniowy odpoczynek.
W drodze do Wrocławia jest
zaś Roman Wójcicki występu-jący w zespole FC Hamburg.

Michel Platini:

Pod koniec ubiegłego roku

"Sowietskij Sport" ogłosił no-

wą rubrykę "Gwiazdy". Jej

redagowanie polega na tym, iż

czytelnicy nadsyłają do redak-

cji pytania a dziennikarze wy-

bierają z nich najciekawsze i

zadają je określonej osobie. W

ten sposób powstał m.in. wy-

wiad z jednym z najlepszych

piłkarzy świata Francuzem

Michelem Platinim. Oto naj-

cieka zsze pytania, które radzieccy kibice skierowali do

zawodnika Juventusu Turyn.

— Co pan myśli o grze Diego Maradony?

— Kibice i prasa zawsze potrzebują "fenomenów". Taki właśnie "fenomen" znaleźli w osobie Maradony — z pewnością gracza wyjątkowego. Ale czy nie sądzicie, że wasz Biełanow wcale nie ustępuje klasą Maradonie. Tak ja sądze

Które z drużyn uczestniczą-cych w meksykańskich mistrzo-stwach świata podobały się panu mibardziai?

stwach świata podobały się panu najbardziej?

— Dania, ZSRR, Brazylia. Nie weźmiecie to chyba za nieskromność, gdy powiem, że podobała misię także gra drużyny Francji.

— Jakie zespoły z mistrzostw świata przypadły panu do gustu z uwagi na grę w obronie, pomocy i ataku?

— W ataku najsilniejszymi byli nowi mistrzowie świata — Argentyńczycy, w pomocy wyróżniła się reprezentacja ZSRR, a obrona wszystkich drużyn była daleka od ideału.

Co pan myśli o golu zdoby-tym przez Maradonę ręką?

 Nie chciałbym odpowiadać na

— Nie chciałbym odpowiadać na to pytanie.

— Kogo pan uważa za najlepszego "dyspozytora" mistrzostw świata?

— Także wolaibym nie odpowiadać.

— Kto, wediug pana, był najlepszym zawodnikiem mistrzostw po Maradonie?

— Igor Biełanow.

— Czy może pan wymienić pli-

Co pan myśli o grze Diego

"Zostawcie przestrzeń

dla twórczości"

# RZOSTWA SA SH PRZEŁAJO N VX · M BIEG

# Impreza jakiej jeszcze

Red. L. Tarasiewicz przekazuje z Warszawy

Pierwszy dzień wiosny nie był w Warszawie słoneczny, ale stolica wyglądała niezwykle kolorowo, a to za spra-wą uczestników XV Mistrzostw Świata w biegach przełajowych. Plakaty, plansze reklamujące mistrzostwa zaczynają się od hasła: "Impreza jakiej jeszcze w Polsce nie było" Miało ono zachęcić sympatyków królowej sportu do przyjścia na hipodrom Służewiec. W niedzielę, jakby na zamówienie organizatorów, zaświeciło słońce. O godzinie 12.30 nastąpiło uroczyste otwarcie Crossu Narodów (tak także powszechnie nazywa się tę imprezę). W tegorocznych zawodach wystartowało na Torze Wyścigów Konnych około 600 zawodniczek i zawodników z 47 państw.

Jeszcze w sobotę niektóre dzienniki stołeczne informowały, że w reprezentacji Polski wystąpi zawodnik białostockiej Jagiellonii Krzysztof Gregorczuk. W sobote wieczorem dziennikarze akredyto-wani (było ich 259) na XV mistwani (było ich 259) na XV mistrzostwa świata, otrzymali oficjalny "starting list", w którym nie było Gregorczuka. Natomiast na liście znalaziem Andrzeja Malickiego wychowanka Podlasia Białystok, który po skończeniu szkoły średniej w Supraślu rozpoczął studia w Olsztynie.

Prezes IAAF dr Primo Nebiolo podczas konferencji prasowej czuł się pewniej niż sekretarz generalny ONZ. Do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej należy w tej chwili więcej państw niż do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ostatnio do IAAF przyjęto pięciu nowych członków: Są tot. Aruba, Samoa Amerykańska, Dominika, Gwinea Równikowa i Guana. Łącznie IAAF zrzesza 178 państw.

Historia tych mistrzostw, które zaszczyciło swym udziałem wielu najwybitniejszych długodystansowców świata sięgają bieżącego stulecia. Mistrzostwa świata odbywały się jak dotąd w wielu sławnych miastach Europy Zachodniej i USA. Teraz w 1987 roku po raz plerwszy w Europie Wschodniej w Warszawie.

Glinik Gorlice

W sobotę i niedzielę koszykarki

w sobote i filedziele Koszykarki ekstraklasy rozegrały kolejną run-dę play-off. Otrzymaliśmy więc odpowiedzi na pytania: kto będzie walczył o mistrzostwo Polski i kto, obok białostockiego Włóknia-rza, spadnie do II ligi.

Ta ostatnia kwestia została wy-jaśniona już w sobotę. ROW Ryb-nik pokonał Glinika Gorlice 55:51 (33:14) i tym samym zapewnił so-bie udział w barażach o I ligę, Gorliczanki spadły zaś do grona II-ligowców.

W meczach drużyn walczących o miejsca 1–4 Wisła Kraków pokonała Włókniarza Pabianice 66:65 (34:29). Krakowianki zmierzą się w pojędynkach o tytuł mistrzyń Polski ze Ślęzą Wrocław. Drużyna z Wrocławia po sobotniej porażce z ŁKS Łódź 45:46 (33:25) w decydującym meczu pokonał łodzianki 65:54 (29:32).

Lech Poznań zwyciężył AZS Ka-

towice 93:69 (60:32) a Spójnia Gdańsk przegrała z AZS Poznań 75:77 (49:39) i wygrała z akademiczkami 70:68 (40:38). Ták wiec o miejsce 3 spotka się ŁKS z Włókniarzem Pabianice, o 5 Lech ze Spójnią a o 7 AZS Katowice z AZS Poznań. (dk)

TOTO-LOTEK

I losowanie:

8, 11, 14, 26, 27, 38 dod, 22

II losowanie:

6, 12, 26, 29, 32, 48

karza, który najlepiej złączył w swojej grze cechy futbolu latyno-amerykańskiego i europejskiego? — Myśle, że znów Biełanow. — Kto był najlepszym piłkarzem

wszecnczasow?

— Pele.

— W Meksyku reprezentacje
Francji. Danii 1 ZSRR pokazały
piękny futbol, ale do finalu nie
awansowały. Nie mówi to o tym,
że taki styl gry przegrywa z barźcie i ekonomicznym, futbolem

že taki styl gry przegrywa z bardziej ekonomicznym, futbolem skierowanym na wynik?

— Niestety, w ostatnich latach piłka nożna rzeczywiście staje się bardziej chłodna, patrząca tylko na wynik, pożostawiająca coraz mniej przestrzeni dla twórczości i inicjatywy na bolsku. Jednakże, mam nadzieję, że ostatnie słowo będzie należało do pięknej gry. Inaczej nie będzie futbolowych widowisk

Inaczej nie będzie futbolowych widowisk

— Jakie drużyny klubowe uważa pan za najlepsze?

— Real Madryt, Dynamo Kijów i Juventus Turyn.

— Które mistrzostwa zapamiętał pan najbardziej?

— Mistrzostwa Europy w 1984 r., które wygrała Francja, a ja w pięciu meczach zdobyłem dziewieć goli i nieżle — jak sądzę — organizowałem ataki i sam je kończyłem. Zapamiętałem także wszystkie mistrzostwa świata, w których brałem udział.

— Jak pan ocenia swój występ w Meksyku?

— Niestety, byłem tam bardzo zmęczony fizycznie.

— Jakie są pana plany życiowe?

— Jeśli chodzi o futbol, to tego

- Jeśli chodzi o futbol, to tego problemu jeszcze nie rozwiązałem, chociaż mam już niemało lat. Alę mam także inne interesy oprócz. piłki nożnej. Po pierwsze moja rodzina, żona, 8-letni syn i 5-letnia córka. Dużo czasu poświecam funduszowi, który nosi moje imie i którego jestem prezydentem. Celem tego funduszu jest walka przeciw narkomanii. Jednocześnie jestem głową firmy, która specjalizuje się w produkcji sprzętu sportowego. Mam także sporo pracy przy budowie centrum sportowo-restauracyjnego. Często występuje w programach telewizyjnych...

Opr. D. KLIMASZEWSKI

Jeśli chodzi o futbol, to tego

owice 93:69 (60:32)

podzielił los

włókniarek

Zgodnie z przewidywaniami w biegach juniorów (wystartowało 148 biegaczy) i seniorów (289 zawodników) dominowali reprezentanci Kenii i Etiopii. Wielotysięczne rzesze kiblców podziwiaty z jaką lekkoścą pokonywali oni trudną technicznie trasę. Biegli swobodnie, zadziwiali wysokimi umiejetnościami technicznymi. Już po starcie znaleźli się na czele stawki. W miarę upływu czasu i metrów bez kłopotów gubili swoich rywali.

Finisz w obu biegach był pasjonujący. W rywalizacji juniorów o 1 miejsce walczyli Kirochi (Kenia) i Bekele (Etiopia). Na ostatnią prostą wpadli razem. Biegli ramię w ramię. Razem pokonali metę i dopiero po kilku minutach i sprawdzeniu fotokomórki okazało się, że zwyciężył Kenijczyk.

mistrza świata stoczyli - obrońca złotego medalu John Ngugi, który w ostatniej chwili przyjechał do Warszawy (a miał nie startować z powodu kontuzji) i wicemistrz świata z 1985 r. Paul Kipkoech. Zwyciężył, dosłownie na ostatnich metrach, ten pierwszy.

v Białymstoku zakończyły się

XIV Akademickie Mistrzost-

wa Polski WSP i Filii Uni-

werystetu w dżudo, które od-

zawodach tych wzięła udział rekordowa ilość 101 zawodni-

ków z wyższych szkół pedago-

gicznych ze Słupska, Bydgosz-

ezy, Olsztyna, Opola, Rzeszo-

UMCS z Rzeszowa, WSPS z

Warszawy i FUW z Białego-

stoku. Poziom mistrzostw z

roku na rok rośnie. Cieszy

więc, że białostoczanie zdobyli

Turniej otrzymał uroczystą

efektowną oprawę. Otwarcia

- doc. dr hab. Euge-

mistrzostw dokonał prorektor

niusz Ruśkowski. Zwycięzcy

otrzymywali z rak kierownika Studium WF FUW — dr. Le-

szka Winogrodzkiego i prezesa

KU AZS FUW - Marzeny

Zarskiej puchary wykonane

przez białostocką Hutę Szkła.

A oto zdobywcy tytułów mistrzowskich i miejsca białostoczan: w. 60 kg — 1. Wie-

sław Bracha (WSP Kraków);

w. 65 kg — 1. Ireneusz Idzi-kowski (WSP Bydgoszcz), 5.

Jan Snopko i Wojciech Gwardiak (obaj FUW); w. 71

kg — 1. Jędrzej Przemiosło

(WSP Bydgoszcz), 7. Marek Sołomianko (FUW); w. 78 kg — 1. Mariusz Górski, 3. Bogu-

sław Klemensowicz (obaj FUW); w. 86 kg — 1. Krzysz-

of Staszewski (WSP Rzeszów),

Cezary Kazberuk (FUW); w.

95 kg — 1. Paweł Miłobędzki

(WSP Kraków), 2. Grzegorz Zalewski (FUW); w. +95 kg

1. Mirosław Dubrowski,

Zbigniew Szoch (obaj FUW).

i Krakowa oraz Filii

bywały się w hali AMB.

Do biegu pań przystąpiło 157 zawodniczek. Sensacyjnie wygrała Annette Sergent (Francja), a trzecie miejsce zajęła wielka faworytka Norweżka Kristiansen, Reprezentantka Francji nie jest jednak nieznana zawodniczka. Przed rokiem wywalczyła brązowy me-

Polacy tylko na pierwszych ki-lometrach starali się biec w czo-łówce. Potem było coraz gorzej. Opuszczały ich siły f zajęli odle-

Medaliści mistrzostw i miejsca

reprezentantów Polski: juniorzy (dystans 7350 m) - 1. Danda Kirochi (Kenia), 2. Demeke Bekele, 3. Debebe Demisse (obaj Etiopia), 60. Mirosław Plawgo, 68. Waldemar Glinka, 86. Rafał Walczak, 95. Mariusz Lamch, 131, Sławomir Świeczkowski, 133. Piotr Prusik; kobiety (5050 m) - 1. Annette Sergent (Francja), 3. Elizabeth Lynch (Szkocja), 3. Ingrid Kristiansen (Norwegia), 61. Renata Kokowska, 80. Grażyna Kowina, 92. Anna Iskra-Busko, 103. Izabella Zachara--Zatorska, 117. Wanda Panfil; mężczyźni (11.950 m) - 1. John Ngugi, 2. Paul Kipkoech (obaj Kenia), 3. Paul Arpin (Francja), 60, Krzysztof Wesołowski, 82. Bogusław Mamiński, 83. Jan Huruk, 119. Sławomir Gurny 145. Bogusław Psujek, 157. Andrzej Malicki.

Drużynowo: juniorzy - 1. Etiopia, 2. Kenia, 3. Japonia, 19. Polska; kobiety - 1. USA, 2. Francja, 3. ZSRR, 20. Polska; mężczyźni - 1. Kenia, 2. Anglia, 3. Etiopia, 17. Polska,

W Akademickich Mistrzostwach Polski

Sześć medali

Radosław Zambrowski był najlepszym pływakiem w ekipie Juvenii. Przed chwilą otrzymał nagrody za zwycięstwo

Przez trzy dni najmłodsi pływa-cy z całego kraju opanowali obiekt Międzyszkolnego Wodnego Ośrodka Sportowego w Białymsto-ku, Odbywały się na nim ogólno-polskie zawody pływackie junio-rów młodszych (do lat 12) będące nienficialnymi mistrzostwami Pol-

rów młodszych (do lat 12) będące nieoficjalnymi mistrzostwami Polski w tej kategorii wiekowej.

W gronie 350 zawodników bardzo dobrze spisali się pływacy białostockiej Juvenii. Swój plan wykonali w 100 proc. Zdobyli sześć medali, poprawili swe rekordy życiowe. Najlepszymi w ekipie Juvenii byli Katarzyna Kulhawik i Radosław Zambrowski, który zwyciężył na dystansie 400 m st. zmien. Z rąk wicewojewody białostockiego Jerzego Slezaka otrzymali oni okolicznościozaka otrzymali oni okolicznościowe puchary.

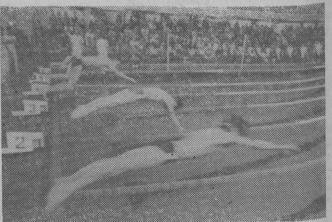
Poziom sportowy zawodów był wysoki. Padło pięć rekordów kraju. Chociaż startowali zaled wie 12-latkowie, widać, że są to już ukierunkowani zawodnicy specjalizujący się w określonych stylach

(Biękitni Stargard) — 1.22,32; 200 m; 1. Anna Szmit — 2.55,23, 3. Katarzyna Kulhawik (Juvenia B-stok) — 3.05,13; st. grzbiet. — 100 i 200 m; 1. Malgorzata Król (Avia Świdnik) — 1.14,83 i 2.39,36; st. zmien, — 200 m; 1. Anna Markiewicz (Biękitni) — 2.37,99, 6. Katarzyna Kulhawik — 2.50,13; 400 m; 1. Anna Więckowicz (Juvenia Olsztyn) — 5.35,53, 5. Katarzyna Kulhawik — 6.64,30; 4x100 m; 1. Biękitni Stargard — 5.11,00 (rekord Polski).

Chłopcy: st. dow, — 50 m; 1.

(rekord Polski).

Chłopcy: st. dow. — 50 m: 1.
Marcin Hundert (Stal Stocznia) —
0.27,58 (rekord Polski), 2. Artur
Dyszkiewicz (Juvenia B-stok) —
0.30,18; 100 m: 1. Marcin Hundert
— 1.00,19, 4. Artur Dyszkiewicz
— 1.06.42; 200 i 400 m: 1. Tomasz
Ławrynowicz (Sambor Tczew)
– 2.17,91 i 4.47,99; 4x100 m: 1. "Trójka" Łodź — 4.33,14 (rekord Polski); st. mot. — 100 m: 1. Bartosz
Wolski (Trójka) — 1.12,93; 200 mi
1. Marcin Gan (AZS AWF
Gdańsk) — 2.38,14, 3. Radosław
Zambrowski (Juvenia B-stok) —



Start, skok do wody i jak najszybciej do mety Fot. Zdzisław Zaremba

Górnik na czele bokserskiej ekstraklasy Pięściarze Górnika Sosno-

punktacji drużynowej

mistrzostw zwyciężyli stu-

denci WSP Bydgoszcz — 39,5

pkt. przed FUW Białystok — 33 pkt. i WSP Kraków — 23

wiec prowadzą w tabeli bokserskiej ekstraklasy po trzech kolejkach spotkań. Sosnowiczanie po zwyciestwie niedzielę nad mistrzem Polski Legią Warszawa 13:7 są jedynym zespołem bez straty punktu. Swietnie spisuje się drużyna Igloopolu Dębica, która zdeklasowała Czarnych Słupsk 18:2 i wysunęła się na drugie miejsce. Trzecie zajmuje Legia.

Warto odnotować efektowne zwycięstwo stołecznej Gwardii nad GKS Jastrzębie 15:5 Niespodzianką zakończył się mecz dwóch beniaminków Radomiu. Faworytem była Broń, a tymczasem Olimpia Poznań uratowała cenny remis 10:10.

TABELA

1.	Górnik	6:	0 38	:29
2.	Igloopol	4:	2 47	:13
3.	Legia	4:	2 32	:28
4.	Bron	3:	3 29	:31
5.	Gwardia	2:	4 29	1:31
	GKS	2:	4 25	:35
7.	Czarni	2:	4 22	:38
8.	Olimpia	1:	5 18	:49

W rozgrywkach nastąpi teraz przerwa do 11 października.

Słowa uznania należą się także organizatorom imprezy. Dzięki wspólnej pracy OZP, MWOS oraz kierownictwa internatów ZSMiecz. ZSMech. w Białymstoku były to naprawdę udane zawody. Stwierdził to m.in. prezes Polskiego Związku Pływackiego — Mieczysław Niewiadomski, który oglądał rywalizację naszych nadzieł. Zwycięzcy i miejsca białostoczan, Dziewczęta — st. dow. — 50 m; 1. Anita Majdańska (Juvenia Olsztyn) — 0.30,50; 100 m; 1. Ewa Karpińska (Legia W-wa) — 1.05,14; 200 m; 1. Anita Majdańska — 2.22,55; 400 m; 1. Ewa Karpińska — 4.54,04; 4x100 m; 1. Stal Stocznia Szczecin — 4.37,61 (rekord Polski); st. mot. — 100 m; (rekord Polski); st, mot. — 100 m: 1. Ewa Karpińska 1.12,65; 200 m 1. Aneta Owczarek (Górnik Sosno-wiec) — 2.44,25; 2. Monika Alek-siejuk (Juvenia B-stok) — 2.52,40; st. klas. — 100 m: 1. Anna Szmit

2.40.55; st. klas. — 100 i 200 m; 1. Marcin Jałowicki (Jordan Kraków) — 1.20,96 i 2.56,02; st. grzbiet. — 100m i 1. Łukasz Drynkowski (Trójka) — 1.12,01, 4. Radosław Zambrowski — 1.15,89; 200 m; 1. Marcin Hundert — 2.32,90; st. zmien. — 200 m; 1. Tomasz Drynkowski — 2.39,70, 3. Adam Brzozowski (Juvenia B-stok) — 2.43,29; 400 m; 1. Radosław Zambrowski — 5.32,01; 4x100 m; 1. Trójka Łódź — 5.05,11 (rekord Polski). Polski).

W tym samym czasie na pły-walni Wisły w Puławach odby-wały się zimowe mistrzostwa Pol-ski juniorów do lat 14. Dwa tyski juhiorow do tat 14. Dwa ty-tuły mistrzowskie wywalczył za-wodnik białostockiej Juvenii Ce-zary Koprowicz, który z czasami 0.26,52 i 2.03,94 triumfował na dy-stansach 50 i 200 m st. dow. (dk)

## Dr Jerzy Nawara nie żyje

W sobotę, 21 marca br. zmarł w Białymstoku wieloletni zasłużony działacz sportowy dr JERZY NAWARA. Był jednym z założycieli Klubu Uczelnianego AZS przy Akademii Medycznej w Białymstoku i pierwszym wiceprezesem. Działał w sporcie akademickim w okresie jego największych sukcesów. Wielokrotnie zdobywał tytuły mistrza okręgu białostoc-

kiego w tenisie stołowym. Przez wiele lat stał na czele Okręgowego Związku Pilki Ręcznej. Był też sędzią klasy państwowej w siatkówce. W latach 1981-85 pełnił funkcję prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu. Kochał sport i jemu poświęcił swe najlepsze lata. Z

jego lekarskiej pomocy korzystało wielu sportowców. Pod jego opieka szybko powracali do zdrowia i pojawiali się na stadionach i w sportowych halach.

Rzut dyskiem

Rzut oszczepem

Bilans sezonu la '86

## Krzysztof Wojszko

wała w minonym sezonie tegres, nie mowiny tutaj o skoku o tyczce który z powodu braku sprzetu nie jest u nas uprawiany indywidualnie (z wyjątkiem 10-boju).
Najlepiej prezentują się trójskoczkowie. Eugeniusz Bedeniczuk kikakrotnie poprawił rekord regionu i jest siódmym specjalistą tej konkurencji w kraju, natomiast Wojciech Szwarc i Sławomir Kulmaczewski należą do ścisłej czołówki krajowej w kategorii junio-

rów,
W rzutach, rekordzistę regionu, dyskobola Augusta Gutowskiego dzielnie wspierają juniorzy — medaliści OSM: Adam Trusiewicz (kula), Adam Kossakowski i Marek Mazur (oszczep) oraz Andrzej Gołaszewski i Krzysztof Polubicki (rzut młotem). Przyszłość rzutów nie budzi więc obaw.
Osobny rozdział, to Krzysztof Wojszko. Złoty medalista XIII OSM i rekordzista kraju w dziesięcioboju w swojej kategorii wiekowej, ze startu na start, poprawia rezultaty, które są z zasady rekordami Polski w wielobojach. Bez watpienia jest to jeden z najbardziej utalentowanych wielobojstów, jaki pokazał się w Polsce w ostatnich latach, Możemy spodziewać się po nim kolejnych miłych niespodzianek.

W ślady swego nieco starszego klubowego kolegi idzie Sławomir Sepko.

Komentarzem do punktacji klubowej jest kolejność — zdecydowana przewaga klubów białostockich.

R.R.: 16,15 — E. Bedeniczuk (Juvenia) — 1986 r.
16,15 E. Bedeniczuk 61 Juv.
15,29 W. Szwarc 68 Zorza
14,54 S. Chojnowski 66 Podl.
14,49 S. Kulmaczewski 68 Jag.
14,45 P. Kaliściak 68 Zorza
14,28 M. Kulmaczewski 66 Jag.
14,17 K. Klincewicz 69 Pojez.
14,11 W. Nowik 66 Hańcza
13,99 M. Borowik 67 Podl.
13,55 W. Mikołajuk 68 Jog.

1971 r. 4,10 K. Wojszko 68 Juv. 3,60 S. Sepko 69 Juv. 3,00 D. Kamiński 69 Juv.

Chód 10 km

R.R.: 45.54,0 — S. Chodukiewicz (Jagiellonia) — 1985 r. 52.01,5 B. Masternak 67 Pojez. 55.57,6 M. Dubliowicz 68 Pojez. 56.57,5 K. Kopiczko 70 Pojez. 57.45,45 A. Paliwoda 69 Jag. 58.19,5 B. Kotowski 70 Pojez.

Dziesieciobój R.R.: 6.915 - K. Wojszko (Juve-

R.R.: 65,36 — R. Ptaszyński 68 AZS) — 1984 r. 56,23 A. Gołaszewski 69 Juv. 48,32 K. Chańko 67 Juv. 47,24 K. Polubicki 69 Juv. 46,74 A. Truszkowski 68 Jag. 45,82 J. Zubrycki 68 Jag. 42,82 R. Roszkowski 68 Juv. 41,28 R. Pawłowski 69 Juv.

R.R.: 79,12 — W. Nikiciuk (Jagiellonia) — 1959 r.
66,26 A. Kossakowski 68 Zorza
64,76 J. Hrynkiewicz 58 Jag.
64,14 M. Mazur 69 Zorza
61,90 Z. Urban 66 Juv.
57,50 A. Grygoruk 69 Podl.
57,40 S. Sepko 69 Juv.
57,40 A. Szewko 67 Podl.
57,06 J. Piotrowski 70 Jag.
53,28 W. Bikowski 67 Zorza
52,40 J. Rogiński 67 Zorza

R.R.: 65,36 - R. Ptaszyński (SZS

- 582 pkt. - 458 pkt. 1. Juvenia 2. Podlasie - 384 pkt. 3. Jagiellonia - 210 pkt. 4. Zorza 5. Pojezierze - 140 pkt. 6. Hańcza - 100 pkt. - 13 pkt. 7. Narew

ZBIGNIEW DONDZILLO

## -wszechstronność godna uznania

W skoku w dal coś jakby drgnejo, Już trzech zawodników prze-kroczyło granice przyzwoitości jaką jest odległość 7 m. Są też kandydaci do dokonania tej sztuki w roku bieżącym. Najsilniejsza dotychczas konkurencja skokowa — wzwyż przeży-wała w minionym sezonie regres. Nie mówimy tutaj o skoku o

zona, 3-letni syn i 5-letnia Dużo czasu poświecam fun-który nosi moje imie i jestem prezydentem. Ce-to funduszu jest walka narkomanii. Jednocześnie głową firmy, która spec-się w produkcji sprzętu ego. Mam także sporo pra-budowie centrum sporto-auracyjnego. Często wystę-y programach telewizyj-Opr. D. KLIMASZEWSKI Skok w dal R.R.: 7,56 — W. Kaczmarz (SZS AZS) — 1974 r. 7.29 M. Majstrowicz 63 Jag. 7.16 M. Borowicz 67 Podl. 7.12 E. Bodeniczuk 61 Juv. 6.93 M. Bogdan 68 Zorza 6.85 W. Szwarc 68 Zorza 6.85 D. Sledziewski 70 Zorza 6.74 I. Buczkowski 69 Juv. 6,65 S. Kulmaczewski 68 Jag.

Skok wzwyż
R.R.: 2.21 — R. Woźny (Jagiellonia) — 1984 r.
2.05 K. Wojszko 68 Juv.
2.02 A Rytelewski 68 Zorza
1.90 A. Kwiatkowski 68 Hańcza
1.90 R. Kiwicz 67 Hańcza
1.86 S. Sepko 69 Juv.
1.86 E. Wawrzeniuk 69 Podl.
1.86 Z. Miklaszewski 66 Podl.
1.85 S. Przeździecki 67 Juv.
1.85 R. Budzisz 68 Juv.

R.R.: 57,06 — A. Gutowski (Jagiellonia) — 1986 r.
57,06 A. Gutowski 66 Jag.
52,62 J. Ejsmont 66 Jag.
48,86 R. Snarski 68 Jag.
45,48 W. Stasiełuk 67 Podl.
41,50 A. Trusiewicz 68 Juv.
40,52 D. Marcińczyk 68 Jag.
40,30 J. Pieloch 69 Hańcza
38,06 L. Fedorowski 68 Zorza
37,70 R. Karwowski 66 Narew
34,46 R. Wierciński 70 Podl.

Skok o tyczce R.R.: 4,60 – J. Rećko (Podlasie)

nia) — 1986 r. 6.915 K. Wojszko 68 Juv. \* 6.238 S. Sepko 69 Juv. \* 4.393 D. Kamiński 69 Juv. \* - 10-bój juniorów młodszych

Pchnięcie kulą

R.R.: 16,49 — S. Roszkowski (Podlasie) — 1972 r.
15.55 A. Gutowski 66 Jag. 14,75 E. Trofimiuk 68 Jag. 14,72 A. Trusiewicz 68 Juv. 12,62 W. Stasiełuk 67 Podl. 12,31 L. Fedorowski 68 Zorza 12,29 K. Polubicki 69 Juv. 12,01 R. Snarski 68 Jag. 11,91 D. Budziński 69 Pojez. 11,87 J. Rogiński 67 Zorza 11,76 K. Wojszko 68 Juv.

PUNKTACJA KLUBOWA MEŻCZYZN